



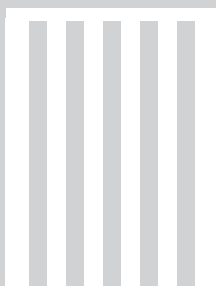
BIULETYN
IZBY CYWILNEJ
SĄDU NAJWYŻSZEGO

maj – czerwiec
2025



B I U L E T Y N
IZBY CYWILNEJ
SĄDU NAJWYŻSZEGO

maj – czerwiec
2025



Redakcja

prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka
dr hab. Marcin Krajewski
dr Katarzyna Woch
Maciej Machowski
Dominika Zwierzyk

Współpraca

dr Katarzyna Gębala, dr Agnieszka Gołąb
Paulina Hereć, Magdalena Lenik
Radosław Nowaczewski, Mateusz Olewiński
dr Paweł Popardowski, Daria Rakwał
Anna Tomasiuk, dr Łukasz Węgrzynowski
Adrian Wierzchowski, dr Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545

tel. 22 535 82 03

e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY I INNE WAŻNIEJSZE ORZECZENIA

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 17 marca 2023 r., III CZ 488/22, składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy skarga kasacyjna powinna zawierać wszystkie elementy pierwszego pisma w sprawie (art. 126 § 2 w zw. z art. 398⁴ § 3 k.p.c.), w szczególności wskazanie adresów stron, czy wystarczające jest, gdy – oprócz wymagań właściwych dla skargi kasacyjnej – spełnia ona wymagania przewidziane dla każdego pisma procesowego (art. 126 § 1 w zw. z art. 398⁴ § 3 k.p.c.)?”

w powiększonym składzie podjął uchwałę:

Skarga kasacyjna nie musi spełniać wymagań przewidzianych w art. 126 § 2 k.p.c. dla pierwszego pisma w sprawie.

I nadał jej moc zasady prawnej.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 14 maja 2025 r., III CZP 39/23, J. Misztal-Konecka, K. Grzesiowski, A. Jurkowska-Chocyk, M. Krajewski, M. Łochowski, P. Telusiewicz, K. Wesołowski)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 13 grudnia 2023 r., II CSKP 1784/22, składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy w sporze o roszczenie objęte zawezwaniem do próby ugodowej sąd każdorazowo obowiązany jest dokonać oceny materialnej tego zawezwania odnośnie [do] motywacji wierzyciela, to jest co do rzeczywistego istnienia celu, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.?”

w powiększonym składzie podjął uchwałę:

W stanie prawnym obowiązującym do 30 czerwca 2022 r. wniosek o zawezwanie do próby ugodowej przerywał bieg przedawnienia roszczenia, chyba że z okoliczności dokonania tej czynności wynika, iż nie została przedsięwzięta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z 15 maja 2025 r., III CZP 22/24, J. Misztal-Konecka, A. Doliwa, K. Grzesiowski, A. Jurkowska-Chocyk, M. Krajewski, M. Łochowski, M. Załucki)

★

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z 25 czerwca 2024 r., II CSKP 1660/22, składowi powiększonemu tego Sądu zagadnienia prawnego:

„Czy uchybienie art. 326 § 1 zd. 2 k.p.c. i ogłoszenie wyroku po dniu zamknięcia rozprawy bez wydania postanowienia sądu o odroczeniu ogłoszenia wyroku prowadzi do nieważności postępowania albo do nieistnienia wydanego w ten sposób orzeczenia?”

w powiększonym składzie podjął uchwałę:

Ogłoszenie wyroku po dniu zamknięcia rozprawy bez wydania postanowienia sądu o odroczeniu ogłoszenia wyroku (art. 326 § 1 zdanie 2 k.p.c.) nie prowadzi do nieważności postępowania ani do nieistnienia wydanego w ten sposób orzeczenia.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 15 maja 2025 r., III CZP 40/24, M. Manowska, A. Doliwa, J. Grela, M. Łochowski, D. Pawłyszcz, E. Stefańska, K. Zaradkiewicz)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z 15 listopada 2024 r., I ACa 1494/22, zagadnienia prawnego:

„Czy rozwiązania zawarte w art. 36 § 9–12 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, wprowadzone na mocy art. 15 pkt 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2, które zgodnie z art. 36 § 13 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze stosuje się w czasie wprowadzenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, o których mowa w ustawie z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi), mają na mocy art. 1 ust. 7 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, zastosowanie do podejmowania uchwał przez radę nadzorczą lub walne zgromadzenie spółdzielni mieszkaniowej?”

podjął uchwałę:

Artykuł 36 § 9–13 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze stosuje się do walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej.

(uchwała z 3 kwietnia 2025 r., III CZP 51/24, A. Góra-Błaszczkowska, J. Grela, D. Pawłyszczke)

★

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z 22 listopada 2024 r., V AGa 116/22, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenie o pozbawienie wspólnika prawa do reprezentowania spółki przewidziane w art. 30 § 2 k.s.h. jest roszczeniem o prawa majątkowe?”

podjął uchwałę:

Sprawa o pozbawienie wspólnika prawa reprezentowania spółki jawnej (art. 30 § 2 k.s.h.) jest sprawą o prawa majątkowe.

(uchwała z 4 kwietnia 2025 r., III CZP 50/24, P. Grzegorzczak, W. Pawlak, R. Trzaskowski)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie postanowieniem z 23 października 2024 r., I Cz 18/22, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku przyznania na rzecz adwokata z urzędu od Skarbu Państwa części żądanych kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie procesu konieczne jest odrębne orzekanie o oddaleniu wniosku o przyznanie tych kosztów w pozostałym zakresie?”

podjął uchwałę:

W razie przyznania od Skarbu Państwa adwokatowi z urzędu na jego wniosek kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej stronie procesu jedynie w części, sąd oddala ten wniosek w pozostałym zakresie.

(uchwała z 10 kwietnia 2025 r., III CZP 48/24, A. Doliwa, E. Stefańska, P. Telusiewicz)

*

Sąd Najwyższy na skutek przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z 22 marca 2024 r., I AGa 82/22, zagadnienia prawnego:

„I. Czy odszkodowanie za szkodę będącą skutkiem nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane może być ustalone w świetle art. 471 k.c. w zw. z art. 363 k.c. i z art. 361 § 2 k.c. jako równowartość nieponiesionych przez wierzyciela kosztów czynności celowych dla usunięcia wad świadczenia wykonawcy, lecz niewykonanych w dacie zamknięcia rozprawy?

II. Czy wskazany przez powoda sposób (metoda) ustalenia wysokości odszkodowania w powiązaniu z faktami przytaczanymi dla uzasadnienia dochodzonego roszczenia stanowi element wyznaczający granice podstawy faktycznej powództwa i jako taki wiąże Sąd rozstrzygający o żądaniu odszkodowania?”

przekazał do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego następujące zagadnienie prawne:

„Czy odszkodowanie za szkodę będącą skutkiem nienależytego wykonania umowy o roboty budowlane, może być ustalone w świe-

tle art. 471 k.c. w zw. z art. 363 k.c. i z art. 361 § 2 k.c. jako równowartość nieponiesionych przez wierzyciela kosztów czynności celowych dla usunięcia wad świadczenia wykonawcy, lecz niewykonanych w dacie zamknięcia rozprawy?”

(postanowienie z 15 kwietnia 2025 r., III CZP 44/24, M. Manowska, K. Wesołowski, K. Zaradkiewicz)

★

Sąd Najwyższy na skutek zagadnienia prawnego przedłożonego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z 6 listopada 2023 r., XI 1 Cz 138/23, i przedstawionego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi Sądu Najwyższego postanowieniem tego Sądu z 4 lipca 2024 r., III CZP 1/24:

„Czy w sprawie o roszczenia alimentacyjne, w której powodem jest dyrektor miejskiego ośrodka pomocy społecznej (art. 112 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej) pełnomocnikiem powoda może być przedstawiciel właściwego w sprawach z zakresu pomocy społecznej organu jednostki samorządu terytorialnego (art. 87 § 3 k.p.c.)?,

a w razie udzielenia odpowiedzi twierdzącej na to pytanie:

Czy przedstawiciela właściwego w sprawach z zakresu pomocy społecznej organu jednostki samorządu terytorialnego w miastach na prawach powiatu wyznacza prezydent miasta czy rada miasta czy też dyrektor miejskiego ośrodka pomocy społecznej?,

a w razie udzielenia odpowiedzi na to pytanie, że jest to dyrektor miejskiego ośrodka pomocy społecznej:

Czy dyrektor miejskiego ośrodka pomocy społecznej wyznacza przedstawiciela poprzez udzielenie pełnomocnictwa, czy też wyznaczenie to winno nastąpić odrębnie od udzielenia pełnomocnictwa?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie składu siedmiu sędziów z 8 kwietnia 2025 r., III CZP 38/24, A. Piotrowska, D. Dończyk, M. Koba, G. Misiurek, W. Pawlak, R. Trzaskowski, K. Weitz)

Sąd Najwyższy na skutek przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej postanowieniem z 24 września 2024 r., X Co 1007/24, zagadnienia prawnego:

„Czy pojęcie »spełnienie świadczenia przez dłużnika« użyte w art. 29 ust. 1 ustawy z 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych dotyczy także sytuacji, w której do spełnienia świadczenia dochodzi wskutek zachowania podmiotu trzeciego niebędącego stroną postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko dłużnikowi?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 3 kwietnia 2025 r., III CZP 45/24, M. Załucki, A. Jurkowska-Chocyk, M. Kowalski)

★

Sąd Najwyższy na skutek przedstawionego do rozstrzygnięcia powiększonemu składowi tego Sądu postanowieniem Sądu Najwyższego z 20 września 2024 r., II CSKP 1983/22, zagadnienia prawnego:

„Czy do rozliczenia byłych konkubentów, w razie wzrostu wartości majątku jednego z nich wynikającego z przekazania środków pieniężnych, w braku innej podstawy, stosuje się przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a jeżeli tak, to czy rozliczenie bezpodstawnego wzbogacenia winno nastąpić przez zwrot wartości nominalnej przekazanych środków pieniężnych?”

umorzył postępowanie wywołane przedstawieniem zagadnienia prawnego.

(postanowienie z 24 kwietnia 2025 r., III CZP 1/25, P. Grzegorzcyk)

★

Sąd Najwyższy na skutek przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z 6 sierpnia 2024 r., XII Gz 380/23, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w przypadku postępowania upadłościowego toczącego się od 12 września 2000 r. pod rządami Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypos-

spolitej z 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe w celu określenia ostatecznej wysokości wynagrodzenia syndyka stosownie do art. 122 i art. 123 § 1, § 2 i § 4 Prawa upadłościowego w przypadku gdy suma wypłaconych syndykowi zaliczek przekracza znacznie kwotę należnego wynagrodzenia obliczonego stosownie do Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia syndyka upadłości i zarządcy odrębnego majątku z dnia 16 kwietnia 1998 r. z powodu istotnego zmniejszenia się wartości masy upadłości wskutek czynności prawnych upadłego i osób trzecich dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli syndyk jest obowiązany do zwrotu do masy upadłości kwoty zaliczki przekraczającej wysokość wynagrodzenia obliczonego zgodnie z § 1 ust. 1 i 2 oraz § 3 ust. 1 Rozporządzenia?

2. Czy z uwagi na fakt, iż zgodnie z przepisem § 1 ust. 2 i § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia syndyka upadłości i zarządcy odrębnego majątku z dnia 16 kwietnia 1998 r. wynagrodzenia syndyka obliczane jest jako wielokrotność prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia w państwowej sferze budżetowej, wobec nieistnienia już tego wskaźnika podstawę do obliczenia należnego wynagrodzenia syndyka może stanowić prognozowane przeciętne miesięczne wynagrodzenie wskazywane w Obwieszczeniu Ministra Rodziny i Polityki Społecznej z 13 października 2022 r. w sprawie kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe w roku 2023 oraz przyjętej do jej ustalenia kwoty prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 14 maja 2025 r., III CZP 39/24, G. Misiurek, M. Romańska, D. Zawistowski)

★

Sąd Najwyższy na skutek przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie postanowieniem z 27 sierpnia 2024 r., VII AGz 170/24, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle kategorii spraw wymienionych w art. 394² § 1¹ k.p.c. w tym w szczególności w punktach 3), 4), 4¹) kuratorowi procesowemu

ustanowionemu dla strony przysługuje zażalenie na postanowienie sądu drugiej instancji do innego składu tego sądu w przedmiocie wynagrodzenia kuratora procesowego?"

przejął do rozpoznania zażalenie kuratora pozwanego na postanowienie zawarte w punkcie czwartym (IV) wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2023 r., sygn. akt VII AGa 771/23 (art. 390 § 1 zd. 2 w związku z art. 397 § 3 k.p.c.).

(postanowienie z 22 maja 2025 r., III CZP 42/24, P. Grzegorzcyk, W. Pawlak, R. Trzaskowski)

*

Jeżeli umowa kredytu nie wiąże z powodu niedozwolonego charakteru jej postanowień, sąd *meriti* może w wyjątkowych przypadkach, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego bankowi przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności (art. 117¹ § 1 k.c.), biorąc pod uwagę poza przesłankami wymienionymi w art. 117¹ § 2 k.c. m.in. okoliczności procesu kształtowania się linii orzeczniczej Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w zakresie podstawy i skutków niezwiązania stron umową kredytu ze względu na abuzywność jej postanowień.

(wyrok z 23 kwietnia 2025 r., II CSKP 1250/24, J. Grela, A. Doliwa, K. Wesołowski)

*

Postanowienia statutu funduszu inwestycyjnego zamkniętego nie podlegają ocenie na podstawie art. 385¹ k.c.

(wyrok z 30 kwietnia 2025 r., II CSKP 2151/22, M. Łodko, M. Łochowski, D. Pawłyszczce)

1. Jeżeli jedna ze stron obowiązana jest spełnić świadczenie wzajemne wcześniej, istnienie wątpliwości co do spełnienia świadczenia przez drugą stronę ze względu na jej stan majątkowy należy oceniać, biorąc pod uwagę informacje dostępne dla strony zobowiązanej do świadczenia wcześniejszego (art. 490 § 1 k.c.).

2. Uprawnienie do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wynikające z art. 490 § 1 k.c. i uprawnienie do żądania gwarancji zapłaty na podstawie art. 649³ § 1 k.c. mogą być stosowane niezależnie od siebie.

*(wyrok z 5 czerwca 2025 r., II CSKP 139/24, M. Krajewski,
A. Góra-Błaszczkowska, K. Zaradkiewicz)*

OMÓWIENIA GLOS I INNYCH KOMENTARZY DO ORZECZEŃ

teza oficjalna

Źródłem kompetencji rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do delegowania jej członka do wykonywania czynności członka zarządu może być wyłącznie umowa spółki. Treść i cel odpowiedniego postanowienia umowy spółki podlega ocenie z punktu widzenia jego zgodności z naturą stosunku spółki z o.o. (art. 353¹ w związku z art. 58 § 1 k.c.).

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

Z perspektywy uregulowania zawartego w art. 220 k.s.h. stanowiącego o dopuszczalności umownego rozszerzenia uprawnień rady nadzorczej, przy jednoczesnym, przykładowym, wskazaniu tamże możliwych dodatkowych uprawnień, w części zbieżnych z kompetencjami rady nadzorczej w spółce akcyjnej (art. 220 *in fine* i art. 383 § 1 *in principio* k.s.h.), należy opowiedzieć się za dopuszczalnością, w ramach swobody umów, przyznania radzie nadzorczej w umowie spółki z o.o. uprawnienia do delegowania jej członków do pełnienia funkcji członka zarządu.

(wyrok z 20 czerwca 2020 r., V CSK 521/18, K. Weitz, P. Grzegorzczak, A. Kozłowska; PUG 2021, nr 11, s. 60; OSP 2025, nr 1, poz. 1)

Glosa

Jerzego P. Naworskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2025, nr 1, poz. 1, s. 14

Glosa ma charakter aprobowujący.

Glosator odniósł się do wykładni art. 220 k.s.h. dokonanej przez Sąd Najwyższy, którą w pełni zaaprobował. Podzielił stanowisko, zgodnie z którym na gruncie powołanej regulacji dopuszczalne jest umowne rozszerzenie uprawnień rady nadzorczej. Skrytykował natomiast zbyt wąską argumentację w tym zakresie, która ograniczała się do wywodzenia, iż kompetencję tego rodzaju może kreować tylko umowa, a nie art. 383 § 1 k.s.h.

Glosator zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w zakresie wskazanych kryteriów oceny klauzul umownych w świetle art. 353¹ k.c., jak również skutków ich zamieszczenia w umowie. Wątpliwości autora glosy nie budziła także argumentacja Sądu Najwyższego dotycząca konieczności oceny zgodności postanowień umownych z naturą stosunku spółki z o.o. Komentator podzielił także stanowisko Sądu Najwyższego w zakresie powinności przeprowadzenia wykładni postanowień umownych w kontekście warunków i czasu trwania delegacji, z uwzględnieniem podziału kompetencji pomiędzy organami spółki oraz uwzględnieniem zakazu łączenia stanowisk, który wynika z art. 214 § 1 k.s.h. Wprawdzie glosator nie zaaprobował w tym kontekście odwołania się przez Sąd Najwyższy do analogii z art. 201 § 4 k.s.h., jednakże podzielił w pełni wywód w zakresie charakteru delegacji i skutków w postaci naruszenia postanowień umownych spółki dotyczących powoływania członków zarządu spowodowanych zbyt długą delegacją. W glosie podkreślono, iż Sąd Najwyższy trafnie wywiódł, że ocena treści i celu postanowień umowy spółki dotyczących uprawnień rady nadzorczej do delegowania jej członka do zarządu jest niezbędna dla ustalenia ważności stosownego postanowienia.

Glosator odniósł się do krytycznej glosy K. Jurkowskiego, który uznał za niedopuszczalne rozszerzenie kompetencji rady nadzorczej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o prawo do czasowej delegacji. Przywołując art. 220 k.s.h., autor glosy dokonał jego językowej wykładni, wskazując, iż sformułowanie „w szczególności” nie wyklucza rozsze-

rzającej interpretacji powołanego przepisu. Komentator podkreślił, iż art. 220 k.s.h. podaje jedynie przykłady dodatkowych uprawnień, o które wspólnicy w umowie spółki z o.o. mogą rozszerzyć kompetencje rady nadzorczej. W konsekwencji powołana regulacja uprawnia także do przyznania radzie nadzorczej w umowie spółki prawa delegowania jej członków do czasowego pełnienia funkcji członka zarządu. Autor dokonał także wykładni gramatycznej art. 220 k.s.h., która prowadziła do wniosku, iż wspólnicy spółki z o.o. mają swobodę ukształtowania modelu ustroju i zasad funkcjonowania spółki, której granicę wyznacza art. 353¹ k.c.

Po rozważeniu korelacji art. 383 § 1 *in fine* i art. 220 k.s.h., jak również analogicznych regulacji w tym zakresie zastosowanych w spółce akcyjnej, prostej spółce akcyjnej i spółce komandytowo-akcyjnej, autor uznał, iż prawo delegacji nie prowadzi do naruszenia kompetencji zarządu.

Autor podał, że granicę swobody umów wyznacza art. 353¹ k.c. W rozważanej problematyce taką funkcję pełni art. 214 § 1 k.s.h., zakazujący łączenia członkostwa w radzie nadzorczej m.in. z członkostwem w zarządzie spółki z o.o. Komentator wskazał, że prawo delegowania osłabia powołany zakaz. Stąd w doktrynie prezentowane są stanowiska, które nie dopuszczają prawa delegacji, uznając je za sprzeczne z ustawą. W ocenie glosatora wykładnia art. 220 k.s.h. wymaga uwzględnienia art. 214 § 1 k.s.h. W konsekwencji korelacja powołanych przepisów nie wyklucza przyznania radzie nadzorczej spółki z o.o. prawa delegowania swoich członków do zarządu spółki. Jednocześnie autor glosy zauważa, że chociaż delegacja osłabia zasadę niepołączalności stanowisk, to nie podlega ona analogicznym ograniczeniom jak w art. 383 § 1 *in fine* k.s.h. Przeciw naruszeniu art. 214 § 1 k.s.h. przemawia pozycja delegowanego. Ponadto na czas delegacji zawieszone zostają prawa i obowiązki danego członka w radzie nadzorczej, co prowadzi do wniosku, że nie dochodzi do naruszenia czy obejścia art. 214 § 1 k.s.h.

Glosator podał, że za przedstawioną wykładnią art. 220 k.s.h. przemawiają względy funkcjonalne i celowościowe, bowiem wspólnikom pozostawia się wybór modelu ukształtowania wzajemnych relacji organów spółki z o.o. Prawo do czasowej delegacji zapobiega destabilizacji działania zarządu w przypadku wystąpienia przeszkody w jego funkcjonowa-

niu. Jest to rozwiązanie szczególnie przydatne, gdy umowa nie przyznaje radzie nadzorczej uprawnień wyborczych.

Głosę do tego orzeczenia opracował również K. Jurkowski (Glosa 2024, nr 2, s. 31).

(opracowała Paulina Hereć)

★

Kompetencja do odrzucenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia z powodu niespełniania przez skargę wymagań wymienionych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. przysługuje wyłącznie Sądowi Najwyższemu (art. 424⁸ § 1 k.p.c.) również po zmianach przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanych ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw.

(postanowienie z 23 czerwca 2020 r., II CZ 21/20, K. Weitz, P. Grzegorzczuk, A. Kozłowska)

Glosa

Pauliny Woś, Krytyka Prawa 2024, nr 4, s. 509

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autorki nietrafny jest pogląd Sądu Najwyższego, że stwierdzenie wystąpienia braków konstrukcyjnych skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia wskazanych w art. 424⁵ § 1 k.p.c. nie uprawnia przewodniczącego w sądzie, do którego wpłynęła skarga, do odrzucenia wadliwie sporządzonego pisma.

Glosatorka wskazuje, że stanowisko Sądu Najwyższego nie odpowiada założeniu ustawodawcy, który dąży do poszerzenia kompetencji sądu, do którego wpłynęła skarga, w zakresie badania jej dopuszczalności. Pozbawienie sądu powszechnego kompetencji do badania, czy wniesiona skarga spełnia wymogi konstrukcyjne, oznacza nadanie biegu skardze, co do której wiadomo, że z uwagi na pominięcie istotnych elementów ją kreujących, które nie podlegają sanowaniu, dojdzie do jej odrzucenia przez Sąd Najwyższy. Nie można również zaakceptować prakty-

ki, że dochodzi do doręczenia skargi stronie przeciwnej, która wniesie odpowiedź na skargę obarczoną elementarnymi brakami co do jej treści, a następnie oba pisma zostaną przekazane do Sądu Najwyższego. Przyjęcie takiego rozwiązania jest niecelowe oraz oznacza zdecydowane przedłużenie postępowania.

Glosatorka wskazała, że należy przyjąć, iż kontrola prawidłowości sporządzenia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia należy obecnie do kognicji sądu powszechnego także w zakresie wymagań dotyczących jej wymagań konstrukcyjnych. Należy postulować, aby rezultat wykładni językowej uległ odpowiedniemu rozszerzeniu poprzez uznanie, że art. 424⁸ § 1 k.p.c. nie jest normą szczególną względem art. 424⁶ § 3 k.p.c. i nie prowadzi do ograniczenia w stosowaniu przez sąd powszechny klauzuli „innych przyczyn niedopuszczalności”. Zdaniem autorki powinno to prowadzić do wniosku, że art. 424⁸ § 1 k.p.c. nie pozbawia sądu powszechnego uprawnienia do badania elementów konstrukcyjnych skargi przez sąd, do którego skarga wpłynęła.

W konkluzji autorka zgłosiła postulat *de lege ferenda* zmiany treści art. 424⁶ § 3 k.p.c. na wzór art. 398⁶ § 2 k.p.c., tak aby ujednolicić rozwiązania dotyczące skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, z rozwiązaniami przyjętymi dla skargi kasacyjnej.

(opracował Radosław Nowaczewski)

★

teza oficjalna

1. Pojęcia obiekt, o którym mowa w art. 647 k.c., nie należy mechanicznie utożsamiać z pojęciem obiektu budowlanego, o którym mowa w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane. Pojęcie obiektu na tle art. 647 k.c. obejmuje szerszy katalog przypadków niż pojęcie obiektu budowlanego, które definiuje Prawo budowlane.

2. Nie jest elementem przedmiotowo istotnym umowy o roboty budowlane dostarczenie przez inwestora projektu budowlanego,

istotne jest jedynie, by roboty budowlane wykonane były w oparciu o projekt.

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

Poszczególne elementy definicyjne umowy o roboty budowlane nie mają charakteru równorzędnego. O klasyfikacji danej umowy jako umowy o roboty budowlane decyduje zobowiązanie wykonawcy do oddania przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej oraz zobowiązanie inwestora do zapłaty wynagrodzenia. Ocena jakości świadczenia wykonawcy w postaci oddania obiektu dokonywana jest stosownie do wymagań prawa budowlanego i przepisów szczególnych wydanych na jego podstawie. Nie jest konieczne dostarczenie przez inwestora projektu budowlanego, istotnym natomiast przedmiotowo elementem umowy o roboty budowlane jest, by roboty te wykonane były na podstawie projektu. Sytuacja ta występuje przykładowo w kontraktach „zaprojektuj i wybuduj” (*design and build*) – tzw. inwestycje „pod klucz”.

(wyrok z 17 września 2021 r., V CSKP 43/21, B. Janiszewska, M. Krajewski, J. Widło, OSP 2024 nr 4, poz. 26, s. 3; OSP 2024, nr 12, poz. 90, s. 17)

Glosa

Jerzego P. Naworskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2024, nr 12, poz. 90, s. 18

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator wskazał, że o klasyfikacji danej umowy jako umowy o roboty budowlane decyduje zobowiązanie wykonawcy do oddania przewidzianego w umowie obiektu wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej oraz zobowiązanie inwestora do zapłaty wynagrodzenia.

Komentator wskazał, że dostarczenie projektu nie stanowi elementu przedmiotowo istotnego umowy o roboty budowlane. Nie ma podstaw do przyjęcia, że umowy, w których wykonawca zobowiązuje się zarówno

do wykonania obiektu, jak i do dostarczenia projektu, należy zakwalifikować jako umowy o dzieło. Obowiązek dostarczenia przez inwestora projektu nie stanowi kryterium odróżniania umowy o roboty budowlane od umowy o dzieło.

W ocenie autora umowa o wykonanie obiektu nakładająca na wykonawcę obowiązek dostarczenia projektu jest umową o roboty budowlane. Natomiast zobowiązanie inwestora do jej przekazania wykonawcy nie stanowi elementu przedmiotowo istotnego powołanej umowy. W tym zakresie glosator wskazał, że roboty te powinny być wykonane na podstawie projektu. Jego zdaniem nie można przyjąć, że umowa o wykonanie identycznego obiektu budowlanego stanowi umowę o roboty budowlane, gdy inwestor zobowiązuje się do dostarczenia projektu, a jest umową o dzieło, gdy obowiązek ten obciąża wykonawcę. W takim wypadku stanowi ona umowę o roboty budowlane określoną w art. 647 k.c., a więc nie jest umową o dzieło ani umową o cechach umowy o roboty budowlane.

Głosę do orzeczenia opracował również P. Bielski (Orzecznictwo Sądów Polskich 2024, nr 4, s. 26).

(opracowała Daria Rakwał)

★

W razie zbiegu – w postępowaniu egzekucyjnym z użytkowania wieczystego – uprawnienia wierzyciela (pauliańskiego), względem którego czynność prawna zbycia tego prawa, zawarta między dłużnikiem a osobą trzecią, została uznana za bezskuteczną (art. 532 k.c.), z uprawnieniem wierzyciela (hipotecznego), który uzyskał na tym prawie zabezpieczenie hipoteczne na podstawie czynności prawnej zawartej z osobą trzecią, ale przed ujawnieniem w księdze wieczystej roszczenia wierzyciela pauliańskiego, mają zastosowanie reguły pierwszeństwa wynikające z ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, chyba że wierzyciel pauliański zakwestionował skutecznie czynność prawną ustanowienia hipoteki w trybie skargi pauliańskiej realizowanej w formie powództwa albo zarzutu przeciwko wierzycielowi hipotecznemu (art. 531 § 1 i 2 k.c.).

(uchwała z 2 lutego 2022 r., III CZP 32/22, A. Piotrowska, W. Pawlak, D. Zawistowski, OSNC 2022, nr 9, poz. 87, s. 48; BSN 2022, nr 2, s. 5; MoP 2022, nr 6, s. 277; M.Pr.Bank. 2022, nr 9, s. 38; OSP 2025, nr 1, poz. 2)

Glosa

Tomasza Czecha, Orzecznictwo Sądów Polskich 2025, nr 1, poz. 2, s. 39

Glosa ma charakter zasadniczo aprobujący.

Autor wskazał, że komentowana uchwała dotyczy istotnego zagadnienia pierwszeństwa, jakie przysługuje wierzycielowi korzystającemu z ochrony pauliańskiej. Podniósł, że ma ono szczególne znaczenie w przypadku, gdy uprawnienie wierzyciela do zaspokojenia się z przedmiotu czynności fraudacyjnej pozostaje w zbiegu z ograniczonym prawem rzeczowym, które ustanowiono na tym przedmiocie po dokonaniu wspomnianej czynności. Autor poczynił jednak kilka uwag do argumentów podniesionych w uzasadnieniu komentowanej uchwały.

Komentator pozytywnie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego, że uprawnienie wierzyciela pauliańskiego podlega zaspokojeniu w kategorii piątej w trakcie egzekucji z nieruchomości stanowiącej przedmiot czynności fraudacyjnej (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.). Wyjaśnił, że występuje wtedy zbieg tego uprawnienia z wierzytelnością zabezpieczoną hipotecznie na nieruchomości. Zdaniem glosatora o pierwszeństwie decyduje wówczas dokonanie wpisu w księdze wieczystej (art. 11 u.k.w.h. w zw. z art. 1026 § 1–1¹ k.p.c.). Dalej wyjaśnił, że wierzytelności, którą zabezpieczono za pomocą wpisanej hipoteki, zawsze przysługuje pierwszeństwo zaspokojenia przed uprawnieniem wierzyciela pauliańskiego, ponieważ uprawnienia tego – wbrew stanowisku Sądu Najwyższego – nie można ujawnić w księdze wieczystej.

Glosator podkreślił, że wierzyciel pauliański może uzyskać sądowe zabezpieczenie swojego roszczenia w postaci zakazu zbywania lub obciążania nieruchomości (art. 755 § 1 pkt 2 k.p.c.), przy czym wpis takiego zakazu w księdze wieczystej nie jest tożsamy z wpisem uprawnienia wierzyciela pauliańskiego i nie zapewnia mu pierwszeństwa zaspokojenia przed wierzytelnością hipoteczną. Wedle autora wpis taki zapobiega obciążeniu nieruchomości hipoteką umowną, lecz nie chroni przed po-

wstaniem hipoteki przymusowej, a zatem nie gwarantuje pełnej ochrony interesów wierzyciela pauliańskiego.

Głosę do orzeczenia opracował również M. Pietrzyk (Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2022, nr 8, s. 78).

(opracowała Anna Tomasiuk)

★

teza oficjalna

Kryterium odróżniającym to, czy podwładny wyrządził szkodę przy wykonywaniu powierzonych mu czynności, czy też tylko przy jej sposobności, jest cel działania sprawcy, zastrzegając jednocześnie, iż jeśli sprawca działał w celu osobistym, lecz wykonywanie czynności służbowej umożliwiło mu wyrządzenie tej szkody, to zaistniałą sytuację należy ocenić jako spełniającą przesłankę wyrządzenia szkody przez podwładnego przy wykonywaniu powierzonych czynności.

(wyrok z 6 września 2022 r., II CSKP 466/22, K. Tyczka-Rote, K. Strzelczyk, K. Weitz, Studia z Prawa Wyznaniowego 2024, nr 27, s. 347)

Glosa

Lucjana Świto, Studia z Prawa Wyznaniowego 2024, nr 27, s. 347

Glosa ma charakter krytyczny.

W omawianym wyroku Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 430 k.c., wskazując, że zwierzchnikiem jest ten, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która podlega jego kierownictwu i ma obowiązki stosować się do jego wskazówek. Sąd Najwyższy przypisał odpowiedzialność diecezji i parafii, a nie proboszczowi i biskupowi. Uznał przy tym, że wikariusz podlega zwierzchnictwu określonych kościelnych osób prawnych.

Glosator wskazał, że stanowisko Sądu Najwyższego pomija kanoniczną specyfikę urzędu biskupa i pozostaje w oczywistej sprzeczności z wewnętrznym ustrojem Kościoła. Zgodnie z prawem kanonicznym biskup

nie działa tylko jako organ diecezji, a więc nie każda czynność podejmowana przez biskupa stanowi działanie bądź zaniechanie samej diecezji.

Zdaniem autora przymiotem „zwierzchnictwa” jest nie tylko wydawanie poleceń i wskazówek, kontrolowanie wykonywanych czynności, ale także ich „powierzenie”. Glosowany wyrok nie zawiera analizy dotyczącej ustalenia, co miałyby świadczyć o tym, że wikariusz wykonywał obowiązki duszpasterskie w parafii na skutek ich powierzenia przez proboszcza. Autor zwrócił uwagę, że konstrukcja przyjęta przez Sąd Najwyższy, która utożsamia nadzorczą odpowiedzialność proboszcza i biskupa z odpowiedzialnością kościelnych osób prawnych na podstawie art. 430 k.c., może wykazywać swoje braki w sytuacji, gdyby delikt został popełniony przez proboszcza lub biskupa. W takim przypadku, jeśli szkoda wynika z działania organu osoby prawnej, który został prawidłowo powołany i umocowany, to odpowiedzialność osoby prawnej (zgodnie z art. 416 k.c.) istnieje tylko w sytuacji, gdy organ działał w granicach swoich kompetencji.

W literaturze wskazuje się, że zachowanie osoby fizycznej, które stanowi podstawę odpowiedzialności osoby prawnej powinno być związane z realizowaniem zadań jej organu i działać na korzyść tej osoby prawnej. Wymóg działania „w charakterze organu” ma na celu rozróżnienie sytuacji, w których piastun działa w interesie swoim lub innych podmiotów, a nie w interesie osoby prawnej. Popełnienie nadużyć seksualnych nie jest związane z realizacją zadań organu osoby prawnej (parafii i diecezji), ani nie jest podejmowane w jej interesie, a jedynie w interesie sprawcy. W związku z tym glosator stwierdził, że przyjęcie odpowiedzialności parafii i diecezji na podstawie art. 416 k.c. budzi wątpliwość. Zdaniem autora omawiany wyrok nie odnosił się do przypadku odpowiedzialności kościelnych osób prawnych na podstawie art. 416 k.c., lecz na mocy art. 430 k.c.

Autor wskazał, że pokrzywdzeni przestępstwami nadużyć seksualnych powinny otrzymać zadośćuczynienie, w tym także od „osób Kościoła”, jeśli z tego tytułu osoby te ponoszą odpowiedzialność. W ocenie glosatora nie ma podstaw do przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej kościelnym osobom prawnym – parafii i diecezji tylko z uwagi na fakt, że ewentualne egzekwowanie roszczeń finansowych może być bardziej skuteczne.

(opracowała Daria Rakwał)

Jeżeli bezskuteczność czynności prawnej dokonanej przez dłużnika powstała z mocy prawa (art. 128 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe i naprawcze, w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 stycznia 2016 r.) i wywiera skutek przed ogłoszeniem jego upadłości, to żądanie syndyka masy upadłości dłużnika zwrotu świadczenia wydanego drugiej stronie w wykonaniu umowy bezskutecznej względem masy upadłości, jeżeli ogłoszono upadłość obu kontrahentów, powinno nastąpić w trybie wyłączenia z masy upadłości, o ile przedmiot świadczenia jest wyodrębniony w masie upadłości, co w przypadku środków pieniężnych oznacza wymaganie wyodrębnienia w masie upadłości na osobnym rachunku bankowym.

W przeciwnym razie właściwą drogą dochodzenia tej wierzytelności jest tryb zgłoszenia wierzytelności.

(uchwała z 20 października 2022 r., III CZP 104/22, E. Stefańska, K. Wesołowski, M. Załucki, OSNC 2024, nr 1, poz. 1; BSN 2022, nr 10, s. 10)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2025, nr 1, s. 53

Glosa ma charakter zasadniczo aprobujący.

Autor jako prawidłowe ocenił rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w zakresie oceny materialnoprawnych skutków bezskuteczności względnej oraz wyboru drogi proceduralnej dochodzenia roszczeń w celu przeprowadzenia następnych rozliczeń majątkowych.

Pewnej korekty wymaga natomiast, w ocenie glosatora, stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące wyodrębniania środków pieniężnych w masie upadłości. Autor wyraził w tym zakresie pogląd, że wymóg, aby środki pieniężne były zawsze ewidencjonowane na osobnym rachunku, nie ma właściwych podstaw prawnych i nie wynika z obowiązujących przepisów. W jego ocenie wymóg wyodrębnienia może być również spełniony w innych wypadkach, choć autor sam zastrzega, że będą to wypadki rzadkie. Odwołując się do wykładni funkcjonalnej, glosator wskazał, że należy przede wszystkim badać, czy wierzytelność o wypłatę środków z rachunku, która powstała po ich przekazaniu upadłemu, ist-

nieje dalej w masie upadłości w pierwotnej postaci, ewentualnie w niższej kwocie.

Autor podkreślił dalej, że wierzytelność posiadacza o wypłacenie środków z rachunku, która istnieje w masie upadłości, jest właściwie zindywidualizowana i możliwe jest jej powiązanie z przedmiotem spełnionego świadczenia. Spełnienie tego warunku jest, w ocenie glosatora, równoważne z odpowiednim wyodrębnieniem wierzytelności o zwrot środków pieniężnych w masie upadłości. Wierzytelność jest wówczas zdalna do wyłączenia z masy upadłości a środki pieniężne mogą zostać przekazane kontrahentowi upadłego w ramach zwrotu świadczenia spełnionego w wykonaniu bezskutecznej czynności prawnej.

W konkluzji swoich rozważań autor podkreślił, że rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy ma istotne znaczenie praktyczne, wskazując, że środki pieniężne przekazane upadłemu w wykonaniu bezskutecznej czynności prawnej zazwyczaj nie są wystarczająco wyodrębnione w masie upadłości. W konsekwencji roszczenie o ich zwrot prawie zawsze powinno być dochodzone przez kontrahenta upadłego w postępowaniu upadłościowym w trybie zgłoszenia wierzytelności.

(opracował Mateusz Olewiński)

★

Czy właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, jednak bez związku ze szczegółowymi ograniczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a Prawa ochrony środowiska, przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 tej ustawy?

(postanowienie z 28 października 2022 r., II CSKP 678/22, J. Misztal-Konecka, M. Krajewski, M. Łochowski)

Właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, o którym mowa w art. 135 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska, jednak bez związku ze szczególnymi ogra-

niczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a ustawy – Prawo ochrony środowiska, przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 tej ustawy.

(uchwała z 12 kwietnia 2024 r., III CZP 56/23, W. Pawlak, A. Piotrowska, M. Romańska, OSNC 2024, nr 9, poz. 86; BSN 2024, nr 4, poz. 8)

Artykuł

Jana Konowalczuka, Iwony Foryś, Magdaleny Habdas, Prawo w Działaniu 2024, nr 60, s. 162

Artykuł ma charakter krytyczny.

Tekst został poświęcony prawnym i ekonomicznym podstawom kompensacji szkody legalnej wywołanej ograniczeniem sposobu korzystania z nieruchomości oraz przejawiającej się w zmniejszeniu wartości nieruchomości na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania (OOU) w sąsiedztwie portów lotniczych.

W celu szczegółowego wyjaśnienia wadliwości prezentowanych w sądownictwie poglądów autorzy przedstawili w artykule założenia tzw. „modelu opisowego metodyki kompensacji szkody legalnej”, opartego na metodykach stosowanych w ramach metody dyferencyjnej, służącej ustalaniu rozmiarów szkody. Ocenili krytycznie przyjęty w postępowaniu rozpoznawczym model wyceny, który na pierwszym miejscu stawia kryteria rynkowe, a dopiero później bierze pod uwagę cechy ocenianej nieruchomości i z zestawienia tych danych wyprowadza wnioski o wysokości zaistniałej szkody.

Dokonując merytorycznej analizy postanowienia Sądu Najwyższego z 28 października 2022 r., II CSKP 678/22, autorzy wskazali, odmiennie niż Sąd Najwyższy, że sam fakt utworzenia OOU nie stanowi instrumentu interwencji publicznej ustawodawcy, lecz jedynie formalnoprawny sposób wdrażania katalogu instrumentów interwencji dotyczącej nieruchomości z art. 135 ust. 3a ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska. Zdaniem autorów utożsamianie utworzenia OOU ze zdarzeniem szkodzącym jest błędne ze względu na to, że utworzenie tego obszaru „nie wpływa negatywnie na żadną cechę prawną, użytkową czy ekonomiczną przedmiotu wyceny, będącego rzeczą nieruchomości”, nie zmienia też ani lokalizacji, ani otoczenia konkretnej nieruchomości.

Wbrew panującemu w orzecznictwie przekonaniu autorzy podkreślili pozytywny wpływ wprowadzenia OOU na jakość informacji rynkowych oraz sytuację właścicieli nieruchomości, korzystających z rekompensaty ze strony portów lotniczych tytułem rewitalizacji akustycznej.

Stanowisko wyrażone w orzecznictwie Sądu Najwyższego autorzy podali krytyce również w części, w której Sąd Najwyższy przyjął, że „sam fakt utworzenia OOU może skutkować zmniejszeniem wartości nieruchomości”, ponieważ nie potwierdziły tego opinie biegłych, przyjmujących dotychczas błędne kryteria wyceny. Jako wadliwe autorzy ocenili porównywanie nieruchomości położonej na obszarze ograniczonym z nieruchomością położoną w – od zawsze – bardziej atrakcyjnej lokalizacji.

Autorzy podkreślili konieczność uzupełnienia luki informacyjnej, która towarzyszy zarówno sądom powszechnych, jak i Sądowi Najwyższemu, w toku rozpoznania spraw, których przedmiotem jest kwestia odszkodowań z tytułu spadku wartości nieruchomości położonych na terenie OOU. Komentatorzy położyli nacisk na niezbędną przebudowę procesu oceny szkody przez biegłych i przedstawili wzorcowe propozycje w kontekście prawidłowości postępowania dowodowego w przedmiocie określania wartości nieruchomości położonej w granicach OOU.

Autorzy zaznaczyli, że tożsame argumenty należy odnosić do uchwały Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2024 r., III CZP 56/23.

(opracował Adrian Wierchowski)

★

1. Związanie sądu drugiej instancji wykładnią prawa dokonaną w sprawie przez Sąd Najwyższy (art. 398²⁰ k.p.c.) obejmuje wyłącznie wypowiedzi dotyczące wykładni przepisów prawa rozważanych przez Sąd Najwyższy w ramach podstaw kasacyjnych, w tym przede wszystkim zarzutów, które stanowiły podstawę uchylenia zaskarżonego wyroku.

2. W odniesieniu do nieruchomości prawo odkupu może zostać wpisane do księgi wieczystej (art. 17 u.k.w.h.). W takiej sytuacji uprawniony z prawa odkupu ujawnionego w księdze wieczystej będzie mógł wykonać to prawo w stosunku do osoby, która nabyła

nieruchomość obciążoną tym prawem (art. 16 ust. 2 i art. 17 u.k.w.h.), co prowadzi do powstania po stronie aktualnego właściciela obowiązku zawarcia umowy zobowiązującej do przeniesienia własności nieruchomości na rzecz uprawnionego z tytułu prawa odkupu.

(wyrok z 10 stycznia 2023 r., II CSKP 518/22, *D. Dończyk, W. Pawlak, K. Weitz, OSNC-ZD 2023, nr 3, poz. 42; BSN 2023, nr 5, s. 14; NPN 2023, nr 2, s. 122*)

Glosa

Zbigniewa Kuniewicza i Marii Wysockiej-Orlik, Przegląd Sądowy 2025, nr 2, s. 113

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentatorzy podzielili rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego wskazane w tezach przedmiotowego wyroku, jednocześnie podkreślając oraz rozwijając niektóre wątki uzasadnienia wspierające to stanowisko.

Autorzy glosy odnieśli się zasadniczo do dwóch kwestii. Pierwsza z nich dotyczyła formy umowy, której przedmiotem było wyrównanie powódce uszczerbku majątkowego w przypadku wykonania przez Agencję Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa (dalej: „Agencja”) prawa odkupu. Autorzy glosy zauważyli, że wniosek, iż strony zawarły taką umowę, Sąd Najwyższy oparł na oświadczeniach stron, w tym – na twierdzeniach strony pozwanej. Glosatorzy uznali za trafne stanowisko Sądu Najwyższy, który stwierdził, że umowa taka nie wymagała formy aktu notarialnego, gdyż nie obejmowała przedmiotowo istotnych elementów umowy sprzedaży nieruchomości. Podkreślony jednak został fakt, że umowa ta miała formę ustną, a przedmiotem roszczenia powódki była kwota wynosząca blisko 500 000 zł.

Ponadto komentatorzy wskazali, że obowiązujący do 14 sierpnia 2003 r. art. 75 k.c. przewidywał dla czynności prawnej rozporządzającej lub zobowiązującej do świadczenia powyżej 2000 zł wymóg zachowania formy pisemnej. Natomiast uchylenie tego przepisu ustawą z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw spowodowało, że obecnie nie ma wymogu formy pisemnej z uwagi na wartość czynności prawnej. Oznaczało to, że strony mogły zawrzeć ustnie umowę o wyrównanie powódce uszczerbku majątkowe-

go spowodowanego wykonaniem przez Agencję prawa odkupu. Jednocześnie autorzy glosy zauważyli, że wykazanie tego faktu nie było ograniczone żadnymi środkami dowodowymi, w szczególności tymi, o których mowa w art. 74 § 1 k.c.

Drugą okolicznością, na którą zwrócili uwagę glosatorzy, były zapewnienia strony pozwanej, że Agencja nie wykona prawa odkupu. Odnosząc się do tych zapewnień, autorzy glosy zaznaczyli, że nie tylko były one bezpodstawne (co znalazło potwierdzenie w działaniach Agencji), ale także niedopuszczalne. Wskazali oni, że strona pozwana mogła co najwyżej przyjąć na siebie zobowiązanie pokrycia negatywnych skutków wykonania prawa odkupu przez Agencję. Nie mogła jednak zapewniać, że Agencja nie wykona prawa odkupu, bowiem realizacja tego uprawnienia była jedynie w gestii Agencji. Konkludując, komentatorzy wskazali, że jeżeli zapewnienie takie miałoby przybrać postać zobowiązania pozwanej, to trzeba by ocenić je jako nieważne z powodu niemożliwości świadczenia z art. 387 k.c.

(opracowała Magdalena Lenik)

★

Z uwagi na procedurę prawną powstania środków płatniczych, stanowią one materiały urzędowe bez względu na to, czy w danej sytuacji posiadają również charakter komercyjny. Środki płatnicze: banknoty i monety, objęte są wyłączeniem z art. 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Implikuje to wniosek, że nie stanowią one przedmiotu prawa autorskiego.

(wyrok z 26 stycznia 2023 r., II CSKP 566/22, J. Greła, E. Stefańska, K. Wesołowski, OSNC-ZD 2023, nr 4, poz. 47)

Glosa

Kamila Wasilewskiego, Gdańskie Studia Prawnicze 2024, nr 4, s. 197

Komentarz ma charakter aprobowujący.

Autor podkreślił, że Sąd Najwyższy rozstrzygnął w głosowanym wyroku dwa istotne zagadnienia, tj. uznanie środków płatniczych za materiały urzędowe w rozumieniu art. 4 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o pra-

wie autorskim i prawach pokrewnych bez względu na charakter ich emisji oraz dopuszczalność stosowania ochrony praw autorskich w przypadku ich naruszenia podczas wytwarzania wytworów niestanowiących przedmiotu prawa autorskiego. W ocenie autora przedmiotowe orzeczenie jest istotnym głosem w trwającej od wielu lat dyskusji w tym zakresie. Stanowisko zaprezentowane w głosie jest zbieżne z poglądami wyrażonymi w głosowanym wyroku. Zdaniem autora wysoki stopień formalizacji procedury emisji środków płatniczych przez Narodowy Bank Polski potwierdza zasadność ich kwalifikacji jako materiałów urzędowych bez względu na to, czy w danej sytuacji posiadają one charakter komercyjny. Z kolei przyjęcie ograniczonej swobody korzystania z wytworów wyłączonych spod ochrony prawnoautorskiej jest, w ocenie autora, koncepcją uzasadnioną aksjologicznie oraz wzmacniającą pozycję twórców.

(opracowała Agnieszka Gołąb)

★

Zastrzeżona w ogólnych warunkach ubezpieczenia klauzula proporcji ograniczająca odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę będącą skutkiem wypadku ubezpieczeniowego proporcjonalnie do wartości przedmiotu ubezpieczenia – w stosunkach między przedsiębiorcami – nie narusza zasady równości stron i nie zaprzecza wymogowi lojalności w stosunku ubezpieczenia.

(wyrok z 17 marca 2023 r., II CSKP 681/22, J. Misztal-Konecka, B. Janiszewska, M. Krajewski, OSNC 2023, nr 9, poz. 88; BSN 2023, nr 6, s. 8)

Glosa

Bartosza Kucharskiego, Prawo Asekuracyjne 2024, nr 3, s. 3

Glosa ma w przeważającym zakresie charakter aprobujący.

Autor glosy podzielił argumentację przedstawioną w rozważaniach Sądu Najwyższego poświęconych dopuszczalności klauzuli proporcji w umowach ubezpieczenia zawieranych między przedsiębiorcami. W kontrze do wyroku glosator wskazywał jednak, że przytoczona w uzasadnieniu wyroku klauzula zawarta w ogólnych warunkach umowy

ubezpieczenia przekraczała dopuszczalne granice umów, skoro powodowała „zmniejszenie wypłacanego odszkodowania w takim stosunku, w jakim suma ubezpieczenia pozostawała do wartości ubezpieczenia”, a tym samym – zdaniem autora – powinna być uznana za sprzeczną z zasadą ekwiwalentności świadczeń.

W glosie podjęto również próbę wyjaśnienia, że przy określeniu możliwości zastrzeżenia klauzuli proporcji w stosunkach pozakonsumenckich decydujące znaczenia mają również historia współpracy stron umowy oraz okoliczności towarzyszące jej zawarciu. Glosator wytłumaczył, że konsekwencje ich pominięcia mogą prowadzić do naruszenia przepisów ustawy z dnia 15 grudnia 2017 r. o dystrybucji ubezpieczeń przez niedostosowanie umowy do potrzeb klienta lub przyczynić się do obowiązku poniesienia odpowiedzialności odszkodowawczej agenta za wyrządzoną kontrahentowi szkodę.

Autor glosy podkreślił, że aby do umowy ubezpieczenia wprowadzić klauzulę proporcji, należy opracować odpowiednie zastrzeżenie umowne. W przypadku, gdy klauzula nie ma odpowiedniego brzmienia, zastosowanie znajdują zasady odpowiedzialności na pierwsze ryzyko. W podsumowaniu opisał szeroko czynniki mające znaczenie przy ocenie prawidłowości zastosowania klauzuli proporcji.

Głosę do wyroku opracował również M. Ziemiak (Prawo Asekuracyjne, 2024, nr 1, s. 59).

(opracował Adrian Wierchowski)

★

Jeśli dłużnik osobisty nie jest konsumentem i z jego punktu widzenia postanowienia umowy kredytu nie mogą być podważane, ponieważ powołaniu się na ich ewentualną abuzywność stoi na przeszkodzie profesjonalny charakter umowy, to zarzutów opartych na konsumenckim statusie kredytobiorcy nie może podnosić także właściciel nieruchomości ponoszący odpowiedzialność rzeczową, niebędący stroną tej umowy.

(wyrok z 6 kwietnia 2023 r., II CSKP 491/22, D. Dończyk, P. Grzegorzczak, D. Zawistowski, OSNC 2023, nr 11, poz. 112; BSN 2023, nr 7–8, s. 12; NPN 2023, nr 3, s. 94)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2025, nr 2, s. 60

Glosa ma charakter częściowo aprobujący, a częściowo krytyczny.

Autor jako prawidłowe ocenił stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik osobisty jest przedsiębiorcą, to umowa, będąca źródłem wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, nie może być badana pod kątem abuzywności, nawet gdy dłużnikowi hipotecznemu przysługuje status konsumenta. Na uzasadnienie trafności tego stanowiska glosator przywołał następujące argumenty.

Po pierwsze, ochrona przed niedozwolonymi postanowieniami abuzywnymi przysługuje konsumentom, w związku z czym na taką ochronę nie może powołać się przedsiębiorca będący dłużnikiem osobistym.

Po drugie, skoro zarzut oparty na przepisach o niedozwolonych postanowieniach umownych nie przysługuje dłużnikowi osobistemu, to nie może się na niego również powołać dłużnik hipoteczny, co wynika *a contrario* z art. 73 u.k.w.h.

Po trzecie, niedozwolony charakter postanowień umowy należy oceniać jednolicie, co oznacza, że nie jest dopuszczalna sytuacja, w której dane postanowienia byłyby skuteczne wobec stron umowy i jednocześnie nieskuteczne względem innej osoby (dłużnika hipotecznego).

Po czwarte, zarzut oparty na przepisach o niedozwolonych postanowieniach umownych nie jest zarzutem przysługującym osobiście dłużnikowi hipotecznemu przeciwko wierzycielowi.

Po piąte, z akcesoryjności hipoteki wynika, że dłużnik hipoteczny odpowiada z obciążonej nieruchomości w kształcie, w jakim zabezpieczona hipoteką wierzytelność przysługuje wierzycielowi wobec dłużnika osobistego, w związku z czym okoliczność, że dłużnik hipoteczny jest konsumentem nie powoduje zmiany kształtu zabezpieczonej wierzytelności w stosunku między nim a wierzycielem.

Po szóste, funkcja hipoteki przemawia za tym, aby wierzyciel mógł uzyskać zaspokojenie wierzytelności z obciążonej nieruchomości w zakresie, który odpowiada treści tej wierzytelności.

Po siódme, dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich gwarantuje konsumentom ochronę tylko wtedy, gdy zawierają umowę z przed-

siębiorcami i nie rozszerza tej ochrony na sytuacje, gdy występują jako osoby trzecie wobec zawartej umowy, ponosząc odpowiedzialność za spłatę wierzytelności na podstawie ustanowionego zabezpieczenia.

Autor częściowo krytycznie ocenił natomiast stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym nie można uznać za niedozwolone tych postanowień kształtujących treść hipoteki, które stanowią w istocie odzwierciedlenie jej ustawowej konstrukcji przewidzianej w polskim prawie jako prawa rzeczowego służącego zabezpieczeniu określonej wierzytelności. W ocenie autora trudno bowiem wskazać konkretne elementy umowy hipotecznej, które miałyby stanowić odtworzenie obowiązujących przepisów.

Krytycznie został również oceniony pogląd Sądu Najwyższego, w myśl którego postanowienia umowy będącej źródłem wierzytelności mogą mieć znaczenie dla sytuacji dłużnika hipotecznego, o ile przenikają do stosunku hipoteki, wpływając na uprawnienia i obowiązki dłużnika hipotecznego. Zdaniem autora, z uwagi na to, że strony mogą kształtować treść umowy hipotecznej i stosunku, który z niej wynika, jedynie w ściśle określonych przez przepisy granicach, takie „przenikanie” nigdy nie wystąpi.

(opracował Mateusz Olewiński)

★

teza oficjalna

To, czy dana osoba fizyczna dokonuje z przedsiębiorcą określonej czynności prawnej jako przedsiębiorca, czy też jako konsument (art. 22¹ k.c.) podlega ocenie przy zastosowaniu takich kryteriów jak między innymi rodzaj przedmiot i cel tej czynności oraz przeznaczenie nabywanego towaru lub usługi.

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

1. Status osoby fizycznej jako konsumenta wyznaczany jest w ramach konkretnej czynności prawnej dokonywanej z przedsiębiorcą

z uwzględnieniem jej rodzaju i celu. Nie decyduje o nim to, czy dana osoba prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową, lecz to, czy czynność zdziałana z przedsiębiorcą pozostaje w bezpośrednim związku z tą działalnością. Bezpośredni związek dokonanej czynności prawnej z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową istnieje wówczas, gdy dokonana czynność prawna nie zmierza przynajmniej częściowo do zaspokojenia osobistych (konsumpcyjnych) potrzeb.

2. Nie bez znaczenia jest to, czy konsumencki charakter danej czynności został ujawniony drugiej stronie stosunku prawnego lub był dla niej rozpoznawalny; posłużenie się przy zawieraniu umowy przez osobę fizyczną firmą tej osoby fizycznej jako przedsiębiorcy, pieczętą, danymi identyfikującymi przedsiębiorcę (NIP, REGON, rachunek bankowy przedsiębiorcy) powinno zasadniczo wykluczyć możliwość przypisania tej umowie charakteru konsumenckiego.

(wyrok z 18 kwietnia 2023 r., II CSKP 914/22, W. Pawlak, R. Trzaskowski, A. Piotrowska, EPS 2023, nr 9, s. 61; M.Pr.Bank. 2023, nr 10, s. 29; OSP 2024, nr 5, poz. 35, s. 23)

Glosa

Piotra Bielskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2025, nr 1, poz. 3, s. 52

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w komentowanym orzeczeniu, dotyczącego ustalenia statusu prawnego osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą, zawierającej pod firmą umowę z przedsiębiorcą. Komentator zwrócił uwagę, że w sytuacji, gdy osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą dokonała odpłatnej czynności prawnej pod charakterystycznym dla prawa firmowego oznaczeniem zawierającym dodatek przesądzający o możliwości uznania tej czynności za dokonaną w ramach prowadzonej przez nią działalności gospodarczej, zostanie uznana za konsumenta, jeśli dokonywana przez nią czynność prawna ma podwójny charakter i jednocześnie osoba ta udowodni (art. 6 k.c.), że dominującym celem tej umowy był cel konsumpcyjny.

Glosator krytycznie ocenił zawarty w komentowanym wyroku pogląd przeciwny, zgodnie z którym posłużenie się przy zawieraniu umowy przez osobę fizyczną firmą tej osoby fizycznej jako przedsiębiorcy, pieczęcią, danymi identyfikującymi przedsiębiorcę (NIP, REGON, rachunek bankowy przedsiębiorcy) wyklucza możliwość przypisania tej umowie charakteru konsumenckiego.

Głosę do orzeczenia opracował również T. Kotarski (OSP 2024, nr 5, poz. 35, s. 23).

(opracowała Anna Tomasiuk)

★

teza opublikowana w Przeglądzie Sądowym

W świetle art. 95 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe potrącenie jest niedopuszczalne, gdy bank stał się dłużnikiem upadłego z tytułu zwrotu podatku na jego rachunek bankowy już po ogłoszeniu jego upadłości

(wyrok z 21 kwietnia 2023 r., II CSKP 1185/22, W. Pawlak, D. Zawistowski, K. Weitz)

Glosa

Tomasza Czecha, Przegląd Sądowy 2024, nr 11–12, s. 146

Glosa jest krytyczna.

Autor podkreślił, że glosowany wyrok Sądu Najwyższego dotyczy przede wszystkim dopuszczalności potrącenia wierzytelności banku wobec zleceniodawcy z tytułu umowy zlecenia udzielenia gwarancji bankowej oraz wierzytelności zleceniodawcy (posiadacza rachunku) wobec banku z tytułu umowy rachunku bankowego. Po ogłoszeniu upadłości klienta na jego rachunek bankowy wpłynęła znaczna kwota tytułem zwrotu podatku. Bank dokonał potrącenia wierzytelności upadłego dotyczącego tej kwoty. Sąd Najwyższy stwierdził, że potrącenie było niedopuszczalne, ponieważ wierzytelność powstała po dniu ogłoszenia

upadłości. Zgodnie z art. 95 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (dalej: „pr.upadł.”) kluczowa była data powstania obu wierzytelności. W ocenie autora Sąd Najwyższy prawidłowo ustalił datę powstania wierzytelności posiadacza wobec banku o zwrot środków pieniężnych na podstawie umowy rachunku bankowego. Natomiast błędnie określił podstawę oraz datę powstania wierzytelności banku wobec zleceniodawcy.

Autor podkreślił, że zawarcie umowy rachunku bankowego powoduje nawiązanie stosunku prawnego między stronami, lecz nie prowadzi do powstania wierzytelności o zwrot środków pieniężnych. Ta wierzytelność powstaje dopiero, gdy dochodzi do rzeczywistej wpłaty środków na rachunek bankowy. Przekładając to na ocenę prawną sprawy, w której zapadł głosowany wyrok, autor wskazał, że skoro wpłaty na rachunek upadłego dokonano po dniu ogłoszeniu jego upadłości, to wierzytelność o zwrot wpłaconej kwoty powstała po tej dacie. W konsekwencji dopuszczalność jej potrącenia podlegała ograniczeniom z art. 95 pr.upadł.

Jeśli chodzi o wierzytelność z tytułu umowy zlecenia udzielenia gwarancji bankowej, to jej podstawą prawną jest art. 742 k.c., zgodnie z którym dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi. Nie budzi bowiem wątpliwości, że wypłatę na rzecz beneficjenta gwarancji należy traktować jako wydatek banku, zaś dłużnikiem z tego tytułu jest zleceniodawca, skoro wypłata spowodowała zaspokojenie jego wierzytelności zabezpieczonej za pomocą gwarancji. To stanowisko pozostaje aktualne, nawet jeśli w umowie przewidziano klauzulę, która reguluje kwestię refundacji kwoty wypłaconej beneficjentowi gwarancji. W konsekwencji autor przyjął, że wierzytelność o zwrot kwoty wypłaconej beneficjentowi, czyli refundację wydatku, powstaje w chwili, w której takiej wypłaty dokonano. Nie można przyjąć, że powstaje już w chwili zawarcia umowy zlecenia, w dacie udzielenia gwarancji albo w chwili spełnienia warunków gwarancyjnych, gdyż wówczas bank nie dokonał wypłaty na rzecz beneficjenta, zatem wierzytelność ma charakter przyszły.

Przedstawiona ocena prawna ma istotne znaczenie dla wyjaśnienia statusu wierzytelności banku po ogłoszeniu upadłości zleceniodawcy. Wierzytelność banku podlega zgłoszeniu na listę wierzytelności w toku postępowania upadłościowego, lecz powinna zostać uznana za wierzy-

telność przyszłą, gdy nie nastąpiła jeszcze wypłata sumy gwarancyjnej na rzecz beneficjenta. Z tego względu krytycznie trzeba ocenić stanowisko Sądu Najwyższego, w zakresie w jakim przyjął, że wierzytelność banku z umowy gwarancyjnej powstała z chwilą udzielenia gwarancji i stała się wymagalna z chwilą niespełnienia przez dłużnika świadczenia, za które bank udzielił gwarancji. Z tego względu Sąd Najwyższy błędnie uznał, że wierzytelność banku nie mogła zostać potrącona w postępowaniu upadłościowym. Szczególne zastrzeżenia autora rodzi powiązanie wymagalności wierzytelności z chwilą niespełnienia świadczenia przez dłużnika w stosunku podstawowym. Stosunek podstawowy, stosunek gwarancji oraz stosunek zlecenia są od siebie prawnie niezależne, zatem zdarzenie, które występuje w stosunku podstawowym, nie ma wpływu na pozostałe. Stanowisko Sądu Najwyższego godzi również w konstrukcję nieakcesoryjnej gwarancji bankowej, w której podstawowym warunkiem wypłaty jest złożenie żądania przez beneficjenta w terminie.

W konsekwencji, w ocenie autora, należy uznać, że jeżeli wypłaty sumy gwarancyjnej dokonano w toku postępowania upadłościowego, to wierzytelność banku powstała po dniu ogłoszenia upadłości zleciennodawcy, zatem mogła zostać potrącona na zasadach ogólnych.

(opracował Łukasz Węgrzynowski)

★

Dopuszczalne jest zażalenie na zarządzenie o zwrocie pozwu mimo uiszczenia brakującej opłaty od pozwu w terminie tygodniowym od dnia doręczenia zarządzenia o zwrocie pozwu, powodującego, że pozew wywołuje skutek od daty jego pierwotnego wniesienia zgodnie z art. 130² § 2 k.p.c.

(uchwała z 12 maja 2023 r., III CZP 139/22, J. Grela, K. Zaradkiewicz, A. Stępkowski, OSNC 2024, nr 1, poz. 2; BSN 2023, nr 5, poz. 10)

Glosa

Pawła Biezuńskiego, Przegląd Sądowy 2025, nr 1, s. 111

Glosa ma charakter krytyczny.

Komentator uznał, że dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia przepisów nie ma oparcia w Kodeksie postępowania cywilnego. Przyjął również, że nie sposób uzasadnić jej odwołaniem do wartości zawartych w Konstytucji. Jednocześnie doszedł do wniosku, że celem przedmiotowej uchwały było zapewnienie stronie możliwości uzupełnienia braków ze skutkiem od pierwotnego wniesienia pozwu, przy równoczesnym umożliwieniu stronie poddania kwestionowanego zarządzenia kontroli instancyjnej. Zdaniem autora glosy rezultat taki można by osiągnąć, przyjmując, że termin do uzupełnienia braków formalnych lub fiskalnych ze skutkiem od daty wniesienia pozwu w przypadku wniesienia zażalenia na zarządzenie przewodniczącego, rozpoczyna bieg dopiero od daty oddalenia zażalenia.

Glosator wskazał, że w takiej sytuacji powód będzie uprawniony do uzupełnienia braków pozwu ze skutkiem wstecznym od momentu doręczenia zarządzenia przewodniczącego o zwrocie aż do upływu tygodnia od doręczenia postanowienia o oddaleniu zażalenia na zarządzenie.

Ponadto komentator doszedł do wniosku, że zażalenie wniesione po uzupełnieniu braków fiskalnych lub formalnych pozwu podlega odrzuceniu z powodu jego pierwotnej niedopuszczalności (nie ma bowiem substratu zaskarżenia lub interesu prawnego). Natomiast jego zdaniem uzupełnienie braków formalnych pozwu po wniesieniu zażalenia, a przed jego rozpoznaniem, skutkować będzie następczą niedopuszczalnością tego środka zaskarżenia i umorzeniem postępowania zażaleniowego.

(opracowała Magdalena Lenik)

*

W sytuacji, gdy w świetle przepisów Kodeksu wyborczego nie da się wyłączyć odpowiedzialności komitetu wyborczego partii politycznej, jako tzw. ułomnej osoby prawnej, za naruszenie cudzych dóbr osobistych w związku z kampanią wyborczą, to po jego rozwiązaniu, z mocy prawa, należy w tym zakresie dopuścić następstwo prawne partii politycznej, która utworzyła ten komitet wyborczy. Jednak w przypadku, gdy w odniesieniu do partii politycznej zachodzą przesłanki określone w art. 113 w związku z art. 112 – ustawy

z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy i art. 24 § 1 k.c., o jej legitymacji biernej – w takim procesie o ochronę dóbr osobistych – przesądzają bezpośrednio te przepisy.

(wyrok z 25 maja 2023 r., II CSKP 1555/22, G. Misiurek, M. Romańska, W. Pawlak, OSNC-ZD 2024, nr 2, poz. 15; BSN 2023, nr 11–12, s. 21)

Glosa

Marcina Perzyny, Gdańskie Studia Prawnicze 2024, nr 4, s. 187

Komentarz ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że glosowane orzeczenie ma doniosłe znaczenie dla funkcjonowania komitetów wyborczych w polskim systemie prawnym, ponieważ Sąd Najwyższy potwierdził, że komitety wyborcze mają zdolność prawną i sądową w zakresie wynikającym z uprawnień przyznanych im przez kodeks wyborczy. W konsekwencji komitety wyborcze mogą samodzielnie występować w obrocie prawnym we wskazanym wyżej zakresie oraz zajmować pozycję strony w postępowaniach sądowych. Autor zauważył także, że wyrok jest korzystny dla osób fizycznych, które mogą realizować przysługujące im prawo do ochrony swojego wizerunku przed bezprawnym wykorzystaniem go przez komitety wyborcze, a w konsekwencji przez partie polityczne. Glosator zaakceptował pogląd, że brak odpowiednich regulacji w zakresie odpowiedzialności cywilnej partii politycznej za zobowiązania niemajątkowe wynikające z naruszenia dóbr osobistych należało wypełnić w ten sposób, iż po ustaniu bytu prawnego komitetu wyborczego odpowiedzialność cywilną ponosi partia polityczna, której organy zgodnie z art. 86 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy pełniły funkcję komitetu wyborczego.

(opracowała Agnieszka Gołąb)

★

Strony mogą przewidzieć ograniczenie przejęcia przedmiotu zastawu do jego części, której wartość pokrywa wysokość zabezpieczonej wierzytelności, ale jest to porozumienie skuteczne wyłącz-

nie *inter partes* – między stronami stosunku zastawu (tzw. względny stosunek zastawu).

(wyrok z 14 czerwca 2023 r., II CSKP 1354/22, M. Łodko, M. Łochowski, J. Widło, M.Pr.Bank. 2024, nr 10, s. 23)

Glosa

Wojciecha Gibasa, Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 12, s. 46

Glosa ma charakter częściowo aprobujący, a częściowo krytyczny.

Autor we wstępnej części swojego wyводу wskazał, że zasadniczym przedmiotem głosowanego orzeczenia było rozstrzygnięcie kwestii, czy biuro maklerskie ma obowiązek obliczenia i przeniesienia zastawionych instrumentów finansowych (akcji) w liczbie dostosowanej do wysokości zabezpieczonej zastawem rejestrowym wierzytelności, niezależnie od liczby instrumentów wskazanych w dyspozycji zastawnika i obciążonych zgodnie z umową zastawniczą.

Zgodnie z jednym ze stanowisk prezentowanych w doktrynie, przywołanym przez glosatora, zastawnik może przejąć tylko taką część zastawu, której wartość odpowiada wysokości przysługującej mu wierzytelności. Wynika to z tego, że celem zastawu jest zabezpieczenie wierzytelności do konkretnej wysokości (jeżeli przedmiot zastawu jest podzielny). Zgodnie natomiast z poglądem przeciwnym zastawnik może przejąć prawa udziałowe, których wartość przewyższa wartość zabezpieczonej wierzytelności. Artykuł 23 ust. 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (dalej: „u.z.r.”) dopuszcza bowiem wprost sytuację, w której zastawnik przejmuje na własność przedmiot zastawu o wartości przekraczającej wysokość zaspokajanej wierzytelności i przewiduje termin, w którym powinno dojść do rozliczenia takiej nadwyżki między stronami umowy zastawu.

W głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy opowiedział się za drugim z przywołanych stanowisk, co w ocenie autora, zasługuje na ostrożną aprobatę. Słusznie, zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy podkreślił, że liczba przenoszonych instrumentów finansowych powinna wynikać z umowy zastawu lub oświadczenia zastawnika o przejęciu, a nie z obliczenia dokonanego przez dom maklerski. Glosator wskazał dalej, że pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy sprzyja kształtowaniu się praktyki biur ma-

klerskich, żeby – w ramach przejmowania instrumentów finansowych przez zastawnika – realizować zlecenie ich przeniesienia dopiero pod koniec dnia przejęcia, w tym celu by spełnić dyspozycję rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 maja 2018 r. w sprawie trybu i warunków postępowania firm inwestycyjnych, banków, o których mowa w art. 70 ust. 2 ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, oraz banków powierniczych (dalej: „Rozporządzenie”).

Mimo pozytywnej oceny powyższego stanowiska Sądu Najwyższego autor wskazuje, że ostateczne rozstrzygnięcie wydaje się wadliwe. W tym kontekście zwraca on uwagę, że w stanie faktycznym sprawy zastawnik złożył zawiadomienie o zamiarze przejęcia instrumentów finansowych, wynikające z art. 25 ust. 1 u.z.r., a zatem zaczął wykonywać uprawnienia z zastawu rejestrowego, zanim zastaw w ogóle powstał (tj. zanim został wpisany do rejestru). Zgodnie z aprobowanym przez Sąd Najwyższy i doktrynę poglądem brak zawiadomienia nie czyni bezskutecznym przejęcia na własność przedmiotu zastawu przez zastawnika. Autor nie zgadza się jednak z tym stanowiskiem, wskazując, że § 112 Rozporządzenia pozwala biurowi maklerskiemu na przeniesienie instrumentów objętych zastawem, jeśli zastawnik wykonuje swoje uprawnienia na zasadach określonych w ustawie o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów. Skoro zatem zawiadomienie o zamiarze przejęcia przedmiotu zastawu było wadliwe (np. dokonano go przed wpisem zastawu rejestrowego), to należy przyjąć, że zastawnik nie wykonuje swoich uprawnień na warunkach wynikających z tej ustawy. Przeniesienie w takiej sytuacji zastawionych akcji na zastawnika nie wyklucza, w ocenie autora, odpowiedzialności odszkodowawczej biura maklerskiego względem zastawcy.

Głosę do tego orzeczenia opracował również J. Turdza (Monitor Prawa Bankowego 2024, nr 10, s. 70).

(opracował Mateusz Olewiński)

★

Data doręczenia pisma w przypadku określonym w art. 15zsz⁹ ust. 3 zdanie drugie ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych

rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych jest dzień następujący po upływie 14 dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym.

(uchwała z 20 października 2023 r., III CZP 24/23, P. Grzegorzcyk, K. Weitz, D. Dończyk, OSNC 2024, nr 2, poz. 15; BSN 2023, nr 10, s. 14; Prok. i Pr. 2024, nr 3, poz. 38)

Glosa

Anety Mendrek, Glosa 2025, nr 1, s. 27

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka wskazała, że w komentowanej uchwale Sąd Najwyższy rozstrzygnął problem dotyczący dnia, w którym następuje skutek doręczenia pisma sądowego za pośrednictwem portalu informacyjnego w przypadku braku jego odbioru przez adresata. W jej ocenie należy zgodzić się ze stanowiskiem, że skutek doręczenia pisma w przypadku określonym w art. 15 zys⁹ ust. 3 zd. 2 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych następował w dniu następującym po upływie czternastu dni od dnia umieszczenia pisma w portalu informacyjnym. Zauważyła, że nie w każdym przypadku był to piętnasty dzień od umieszczenia pisma w portalu, jeżeli bowiem koniec czternastodniowego terminu do odbioru pisma przypadał na sobotę lub dzień ustawowo wolny od pracy, to termin ten zgodnie z art. 115 k.c. w zw. z art. 165 § 1 k.p.c. upływał następnego dnia, który nie był dniem wolnym od pracy ani sobotą. Zdaniem glosatorki pogląd ten należy uznać za prawidłowy i aktualny także na tle dodanego z dniem 14 marca 2024 r. art. 131^{1a} § 2 zd. 3 k.p.c. Jej zdaniem wypada krytycznie ocenić fakt skonfigurowania ustawień portalu informacyjnego w sposób niezgodny z tymi unormowaniami, tzn. prezentowanie na kontach użytkowników i generowanych przez system potwierdzeniach odbioru, jako daty doręczenia nieodebranego pisma, czternastego dnia od umieszczenia pisma w systemie. Autorka stwierdziła, że rozstrzygnięte w uchwale zagadnienie ujawnia również szerszy problem dotyczący braku spójności regulacji odnoszących się do

terminu wystąpienia skutku doręczenia nieodebranego pisma, czy to na gruncie poszczególnych procedur, czy w ramach jednej procedury.

(opracowała Katarzyna Gębala)

★

Administracyjny tytuł wykonawczy obejmujący zobowiązanie podatkowe zabezpieczone hipoteką przymusową podlega zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności w celu zaspokojenia tego zobowiązania z kwoty przyznanej wierzycielowi w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji sądowej z nieruchomości obciążonej tą hipoteką.

(uchwała z 25 października 2023 r., III CZP 2/23, W. Pawlak, R. Trzaskowski, D. Zawistowski, OSNC 2024, nr 4, poz. 38; BSN 2023, nr 10, s. 15)

Glosa

Bartosza Buniowskiego, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2024, nr 4, s. 160

Glosa ma charakter aprobowany

Glosator, odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z 25 października 2023 r., III CZP 2/23, wskazał na złożoną problematykę zbiegu egzekucji sądowej i administracyjnej. Zauważył, że omawiana uchwała stanowi nowe spojrzenie na kwestię uczestnictwa wierzyciela dysponującego administracyjnym tytułem wykonawczym w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji sądowej z nieruchomości obciążonej hipoteką przymusową zabezpieczającą zobowiązanie podatkowe. Podkreślił, że – co do zasady – w dotychczasowym orzecznictwie przyjmowano, iż nie jest dopuszczalne nadawanie klauzuli wykonalności administracyjnemu tytułowi wykonawczemu celem zaspokojenia wierzytelności podatkowej w drodze egzekucji sądowej.

Komentator podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, że należy odejść od zastanej linii orzeczniczej i szczegółowo omówił argumentację zaprezentowaną w przywołanej uchwale. Zwrócił uwagę, że Sąd Najwyższy

dostrzegł brak konkretnego przepisu rangi ustawowej, który przewidywałby możliwość nadawania administracyjnemu tytułowi wykonawczemu klauzuli wykonalności i trafnie odwołał się do *analogii legis* w związku z wystąpieniem konstrukcyjnej luki w prawie.

Wskazał, że Sąd Najwyższy zastosował wykładnię rozszerzającą art. 777 § 3 k.p.c. w związku z art. 75 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece oraz art. 38 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa i tym samym zaaprobował prezentowany już wcześniej pogląd, że niektóre administracyjne tytuły wykonawcze mogą być uznane za tytuły egzekucyjne w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego.

Podsumowując, autor glosy stwierdził, że trzeba pochwalić perspektywiczne podejście Sądu Najwyższego co do dopuszczenia stosowania analogii, które umożliwiło realizację jednego z podstawowych celów postępowania egzekucyjnego – zaspokojenie wierzyciela. Glosator zaaprobował również stanowisko wyrażone w komentowanej uchwale, że ze względu na wartość w postaci skuteczności egzekucji można zrezygnować ze ścisłej wykładni przepisów postępowania cywilnego.

(opracował Andrzej Zielony)

★

W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z mocy prawa na podstawie art. 823 k.p.c., jeżeli postępowanie egzekucyjne zostało uprzednio zawieszone na wniosek wierzyciela w związku z zawarciem porozumienia między nim a dłużnikiem co do sposobu lub terminu spełnienia świadczenia, opłata egzekucyjna ustalona na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych obciąża dłużnika.

(uchwała z 23 listopada 2023 r., III CZP 42/23, K. Wesołowski, K. Zaradkiewicz, J. Widło, OSNC 2024, nr 6, poz. 58; BSN 2023, nr 11–12, s. 11; OSP 2024, nr 12, poz. 89; Prok. i Pr. 2024, nr 5, s. 8)

Glosa

Joanny Szachty, Orzecznictwo Sądów Polskich 2024, nr 12, poz. 89, s. 9

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka glosy przedstawiła rozważania poświęcone obciążeniu opłatą stosunkową określoną w art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o komornikach sądowych wobec uchYLENIA art. 823 k.p.c. i wprowadzenia do Kodeksu postępowania cywilnego art. 824 § 1 pkt 4, regulującego umorzenie postępowania egzekucyjnego z urzędu w razie bezczynności wierzyciela. Omawiając znaczenie przepisów intertemporalnych wprowadzonych m.in. ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, zreferowała konsekwencje zmiany stanu prawnego i konieczność unikania różnicowania (dualizmu) sytuacji prawnej wierzycieli w zależności od daty złożenia wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Glosatorka poparła stanowisko, według którego wierzyciel będący dysponentem postępowania egzekucyjnego, składając wniosek o zawieszenie go i wykazując, że zawarł z dłużnikiem porozumienie co do spłaty, nie powinien być obciążony konsekwencjami bezczynności z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. W związku z tym wierzyciel ten musi przejawiać aktywność celem wykazania przesłanek zastosowania art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych, które uzasadniają przeniesienie ciężaru poniesienia opłaty egzekucyjnej na dłużnika.

(opracował Adrian Wierchowski)

★

W sprawach o rozwód, zarówno niezakończonych do 3 lipca 2021 r., jak i wszczętych w okresie od 3 lipca 2021 r. do 14 kwietnia 2023 r., sąd pierwszej instancji orzeka w składzie jednego sędziego, chyba że prezes sądu zarządził rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów. W razie rozpoznania takiej sprawy w składzie jednego sędziego i dwóch ławników zachodzi nieważność postępowania (art. 379 pkt 4 k.p.c.).

(uchwała z 14 grudnia 2023 r., III CZP 32/23, J. Misztal-Konecka, M. Łochowski, M. Krajewski, OSNC 2024, nr 6, poz. 59; BSN 2023, 11–12, s. 16; OSP 2024, nr 11, poz. 82; Prok. i Pr. 2024, nr 5, s. 7)

Glosa

Aleksandry Partyk, Orzecznictwo Sądów Polskich 2024, nr 12, poz. 82, s. 23

Glosa ma charakter aprobowy.

Za Sądem Najwyższym autorka glosy przedstawiła rozwój regulacji prawnych stanowiących pokłosie wprowadzenia w Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego bądź stanu epidemii ogłoszonych z powodu COVID-19. Skoncentrowała się na istocie omawianego zagadnienia, którą była ocena dopuszczalności rozpoznania sprawy o rozwód w okresie od 3 lipca 2021 r. do 14 kwietnia 2023 r. w składzie jednego sędziego i dwóch ławników na podstawie zarządzenia prezesa sądu pierwszej instancji.

Autorka powtórzyła rozważania przedstawione przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którymi w wyżej wskazanym okresie w polskim systemie prawnym nie istniały podstawy prawne, aby prezes sądu wydał zarządzenie umożliwiające zmianę jednoosobowego składu orzekającego ukształtowanego normą art. 15zsz¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych na skład złożony z jednego sędziego zawodowego i dwóch ławników. Glosatorka podkreśliła, że akceptacji takiego rozwiązania przeczyło literalne brzmienie przepisów wskazanych w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego.

Nadto autorka wyraziła pogląd, że ustawodawca nie wykazał należytej staranności przy redakcji przepisów usuwających ze składu sędziowskiego ławników. Mógł wszakże zagwarantować udział obywateli w procesie orzekania, gdy nieodzowna była ocena sytuacji rodzinnej, która cechowała się chociażby tylko pewną szczególną zawiłością albo koniecznością rozważania okoliczności pozaprawnych odnoszących się w szczególności do dobra dziecka.

(opracował Adrian Wierchowski)

W postępowaniu uproszczonym zażalenie, o którym mowa w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., jest dopuszczalne, tyle że w toku kontroli zażarżonego orzeczenia Sąd Najwyższy ocenia, czy uwzględniono art. 505¹² § 1 k.p.c., a nie tylko to, czy uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania było uzasadnione na gruncie art. 386 § 2 lub 4 k.p.c.

(postanowienie z 12 lutego 2024 r., III CZ 271/23, B. Janiszewska, OSNC 2024, nr 6, poz. 65; BSN 2024, nr 4, s.16)

Glosa

Bartłomiej Krupowicz, Przegląd Sądowy 2024, nr 10, s. 84

Glosa jest częściowo krytyczna.

Na wstępie autor podkreślił, że omawiane orzeczenie ma bardzo duże znaczenie dla praktyki. Dotyczy kwestii niejasno uregulowanej w przepisach prawa, a więc dopuszczalności zażalenia na wyrok kasatoryjny w postępowaniu uproszczonym. Orzeczenie Sądu Najwyższego odbiega od założenia, że postępowanie apelacyjne w postępowaniu uproszczonym sprowadza się do modelu ograniczonego, dla którego orzekanie kasatoryjne jest zjawiskiem typowym, tym samym odpada potrzeba szczególnej kontroli w tym zakresie. W ocenie autora stanowisko Sądu Najwyższego idzie jednak zbyt daleko, gdyż przyjęto zbyt szeroką kognicję Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym.

Zdecydowanie mniej wątpliwości – w ocenie autora – budzi sama dopuszczalność zażalenia na wyrok kasatoryjny w postępowaniu uproszczonym. W tym zakresie nie ma żadnych odmienności między postępowaniem uproszczonym a ogólnym procesem, w szczególności nie wynika to z art. 394¹ § 1¹ k.p.c. To stanowisko jest szczególnie uzasadnione w zakresie kontroli, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zdiagnozował występowanie przed sądem pierwszej instancji nieważności postępowania (art. 386 § 2 k.p.c.). Skutki nieważności zarówno w odniesieniu do postępowania zwykłego, jak i postępowania uproszczonego są podobne i obligują do zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością. Stąd też nie ma podstaw dla przyjęcia, że strony procesu zwykłego mogą żądać, by Sąd Najwyższy zweryfikował prawidłowość ustaleń sądu drugiej instancji co do nieważności, zaś strony procesu uproszczonego już nie.

Za dopuszczalnością zażalenia na wyrok kasatoryjny w postępowaniu uproszczonym przemawia również model apelacji w postępowaniu uproszczonym, który nie ma ograniczonego charakteru. W tym świetle nowelizację z 7 listopada 2019 r. można co najwyżej postrzegać jako potwierdzenie obranego przez ustawodawcę modelu apelacji, który w całym procesie cywilnym jest modelem apelacji pełnej i w którym orzekanie merytoryczne nadal jest zasadą, a treść art. 505¹² § 1 k.p.c. bynajmniej nie przyznaje prymatu orzeczeniom kasatoryjnym.

Zdecydowanie więcej zastrzeżeń autora rodzi – przyjęty w orzeczeniu – zakres kognicji Sądu Najwyższego. Komentator podkreślił, że kontrola sprawowana na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma charakter czysto formalny, proceduralny i nie może ingerować w orzeczenie co do istoty sprawy, merytorycznie określając kierunek rozstrzygnięcia sporu między stronami. Tymczasem Sąd Najwyższy przyjął najszerszą możliwą interpretację, tj. z uwzględnieniem art. 505¹² § 1 k.p.c. jako podstawy kontroli orzeczenia kasatoryjnego w związku z wniesionym zażaleniem. Oznacza to powstanie stanu „dwóch i pół instancji” przy jednoczesnym zaburzeniu modelu nadzoru judykacyjnego sprawowanego przez Sąd Najwyższy.

Rozszerzenie kognicji Sądu Najwyższego o przesłanki z art. 505¹² § 1 k.p.c. oznacza konieczność zbadania meritum sprawy i oceny dowodów. Nie jest bowiem możliwe ustalenie zaistnienia stanu, w którym zgromadzone dowody nie dają podstawy do wydania wyroku przy jednoczesnym naruszeniu prawa materialnego, bez jednoczesnej oceny dowodów. Tymczasem nie wydaje się uzasadnione przyjęcie, że Sąd Najwyższy został wyposażony przez ustawodawcę w kompetencję procesową, która pozwoliłaby przyspieszyć postępowanie w sytuacji stwierdzenia przesłanek z art. 505¹² § 1 k.p.c. Sąd, rozpoznając zażalenie na wyrok kasatoryjny wydany w postępowaniu uproszczonym, nie wydaje orzeczenia o charakterze ściśle merytorycznym, zażalenie na wyrok kasatoryjny nie służy merytorycznej ocenie sprawy i zmianie wyroku sądu pierwszej instancji. Stąd też niespójne jest stanowisko, że Sąd Najwyższy ocenia dowody i sprawę co do meritum, a jednocześnie nie może wydać innego orzeczenia niż uchylające wyrok kasatoryjny.

W konsekwencji autor przyjął, że stanowisko przedstawione przez Sąd Najwyższy skutkuje praktycznie zaburzeniem pozycji ustrojowej Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który sprawuje nadzór nad działalnością

orzecznictw sądów powszechnych i wojskowych. Z uwagi na konieczność oceny przesłanek z art. 505¹² § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy staje się sądem faktu.

(opracował Łukasz Węgrzynowski)

★

Utrata własności rzeczy na skutek zasiedzenia nie powoduje wygaśnięcia roszczenia byłego właściciela o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy w okresie poprzedzającym upływ terminu zasiedzenia.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 3 kwietnia 2024 r., III CZP 103/22, J. Misztal-Konecka, A. Doliwa, A. Jurkowska-Chocyk, M. Kowalski, T. Szanciło, P. Telusiewicz, K. Wesołowski, OSNC 2025, nr 1, poz. 1; BSN 2024, nr 4, s. 4; Rej. 2023, nr 11, s. 11)

Glosa

Jędrzeja M. Kondka, Przegląd Sądowy 2025, nr 3, s. 101

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zauważył, że nie ma podstawy prawnej dla dotychczas dominującego w orzecznictwie poglądu, który stanowi, że zasiedzenie ma skutek retroaktywny i wywiera efekt nie od momentu upływu terminu zasiedzenia, ale na nieokreślony bliżej okres przed tym czasem, powodując wygaśnięcie żądań o charakterze obligacyjnym powstałych przed chwilą zasiedzenia.

Ponadto glosator przyjął, że stanowisko przeciwne do przyjętego przez Sąd Najwyższy w omawianej uchwale zaprzeczałoby samodzielnemu i obligacyjnemu charakterowi roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Komentator podkreślił, że zasiedzenie, powodując wygaśnięcie roszczenia windykacyjnego, które przysługuje dotychczasowemu właścicielowi, nie skutkuje jednocześnie wygaśnięciem roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy. Wskazał, że istnienie tego drugiego roszczenia ani jego treść nie zależą od istnienia roszczenia windykacyjnego. W konkluzji glosator nadmienił,

że roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy są uprawnieniami obligacyjnymi przysługującymi właścicielowi, którego prawo własności naruszono, przeciwko osobie, która to prawo naruszyła, i dotyczą okresu, w jakim naruszenie to trwało. Okoliczność, że później zmienił się właściciel, posiadacz albo stan naruszenia prawa własności przestał istnieć, nie ma dla przedmiotowego roszczenia znaczenia.

(opracowała Magdalena Lenik)

★

Poniesione przez wierzyciela zryczałtowane koszty postępowania upadłościowego wynikłe ze zgłoszenia wierzytelności po upływie terminu wyznaczonego do zgłaszania wierzytelności nie wchodzi w skład masy upadłości, a ich wydatkowanie przez syndyka nie podlega kontroli sędziego-komisarza w ramach rozpoznania sprawozdania rachunkowego.

(uchwała z 22 maja 2024 r., III CZP 49/23, B. Janiszewska, A. Góra-Błaszczkowska, J. Grela, OSNC 2024, nr 11, poz. 109; BSN 2024, nr 5, s. 6)

Glosa

Marka Malechy i Wiktorii Sauer, Doradca Restrukturyzacyjny 2024, nr 4, s. 42

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorzy zauważyli, że wobec braku jednoznacznych normatywnych dyrektyw co do kwalifikacji wpływów z tytułu zryczałtowanych kosztów postępowania upadłościowego wykształciła się dość częsta praktyka, akceptowana przez sędziów-komisarzy, zaliczania przez syndyków wpłaconych przez wierzycieli kwot z tytułu zryczałtowanych kosztów obsługi spóźnionych zgłoszeń wierzytelności na poczet wpływów do masy upadłości, co wiąże się z istotnymi konsekwencjami dla dalszych losów tych środków. Wskazali, że podjęta uchwała zakwestionowała tę praktykę. Zdaniem glosatorów komentowane rozstrzygnięcie należy zaaprobować, ponieważ zawiera racjonalną, dobrze uzasadnioną argumentację.

Wskazali, że zryczałtowane koszty są swoistymi kosztami postępowania przeznaczonymi na konkretny cel bez perspektywy zwrotu, w tym także zwrotu przez analogiczne odniesienie się do przykładu wpłacenia zaliczek przez wierzyciela. Autorzy zauważyli, że dla zastosowania jakiegokolwiek analogii w kontekście innych przepisów niezbędne jest wystąpienie luki prawnej i stwierdzili, że w obrębie przepisów podlegających wykładni w głosowanej uchwale nie powstaje jakakolwiek luka powodująca brak spójności systemu.

Glosy do tej uchwały sporządzili też P. Kędzierski (Doradca Restrukturyzacyjny 2024, nr 4, s. 51 – *vide* niżej) oraz B. Sierakowski i W. Bobik (Doradca Restrukturyzacyjny 2024, nr 4, s. 58 – *vide* niżej)

(opracowała Katarzyna Gębala)

★

Glosa

Piotra Kędzierskiego, Doradca Restrukturyzacyjny 2024, nr 4, s. 51

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor wskazał, że pytania sądu upadłościowego i podjęta uchwała poruszają niezwykle istotny problem dotyczący kosztów spóźnionego zgłoszenia wierzytelności. W jego ocenie zawarta w sentencji orzeczenia odpowiedź Sądu Najwyższego na pierwsze pytanie nie przekonuje, natomiast odpowiedź na drugie pytanie zasługuje na aprobatę, ale jest niepełna. Glosator stwierdził, że *de lege lata* prawidłowe jest stanowisko, że ryczałt uiszczany na poczet kosztów spóźnionego zgłoszenia wierzytelności, o którym mowa w art. 235 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, choć wchodzi do masy upadłości – nie podlega dalszemu rozliczeniu. Jego zdaniem brak kontroli wydatków ponoszonych na obsługę spóźnionych zgłoszeń wierzytelności nie stoi na przeszkodzie możliwości oceny zasadności pozostałych kosztów postępowania, które powinny ulec zmniejszeniu stosownie do wysokości wpływów z tytułu ryczałtu.

(opracowała Katarzyna Gębala)

Glosa

Bartosza Sierakowskiego i Wojciecha Bobika, Doradca Restrukturyzacyjny 2024, nr 4, s. 58

Glosa ma charakter krytyczny.

Autorzy podnieśli, że wątpliwości dotyczące zryczałtowanych kosztów postępowania upadłościowego zrodziły się w związku z niejasną redakcją art. 235 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (dalej: „pr.upadł.”). Wskazali, że pożądaną byłoby, by kontrowersje na tym tle rozwiązała interwencja legislacyjna, która jednoznacznie wskazałaby, że wierzyciel dokonuje wpłaty do masy upadłości na rachunek wskazany przez syndyka, natomiast do czasu takiej interwencji stosowanie rzeczonoego przepisu wymaga pogłębionej wykładni. W ocenie komentatorów wpłacone przez wierzyciela środki pieniężne tytułem pokrycia zryczałtowanych kosztów postępowania upadłościowego wynikłych ze spóźnionego zgłoszenia wierzytelności wchodzą w skład masy upadłości, zatem syndyk ma obowiązek zarejestrować ich wpłatę jako wpływ do masy upadłości (art. 160a pr.upadł.) i wydatkowanie tych środków podlega kontroli sędziego-komisarza w ramach rozpoznania sprawozdania syndyka (art. 168 ust. 5b-5d pr.upadł.).

(opracowała Katarzyna Gębala)

★

teza oficjalna

Użycie do naprawy uszkodzonego pojazdu części oryginalnych i nowych fabrycznie może przekładać się na sposób rozliczeń poszkodowanego z ubezpieczycielem prowadzących finalnie do naprawienia szkody.

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

Wierzytelność o odszkodowanie z tytułu szkody majątkowej może być przedmiotem przelewu, jak o tym stanowi art. 509 k.c.

Umowa cesji nie ma charakteru abstrakcyjnego, a zatem musi mieć przyczynę.

(wyrok z 23 maja 2024 r., II CNPP 36/22, D. Dończyk, M. Koba i M. Romańska, OSP 2024, nr 12, poz. 91; R.Pr. 2024, nr 2, s. 169)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2024, nr 12, poz. 91, s. 33

Glosa ma charakter krytyczny.

Glosator wskazał, że ubezpieczeniowa wierzytelność odszkodowawcza może być przedmiotem przelewu, natomiast umowa cesji nie ma charakteru abstrakcyjnego i powinna mieć podstawę. Autor krytycznie odniósł się do potwierdzenia wadliwie przyjętej praktyki nazywania „cesjami” umów, które w rzeczywistości nimi nie są. W niniejszej sprawie zawarto umowę sprzedaży wierzytelności, nie zaś przelewu. W ocenie glosatora dostrzeżenie powyższej okoliczności uczyniłoby zbędnymi wyjaśnienia co do abstrakcyjności przelewu, gdyż przedmiotem rozpoznania nie byłaby wówczas umowa przelewu, a jedynie skutki prawne, które wywołuje umowa sprzedaży nieistniejącej wierzytelności.

Autor podkreślił, że w omawianym wyroku Sąd Najwyższy stwierdził, iż poszkodowany przeniósł na powódkę wierzytelność za kwotę 720 zł. W tym zakresie Sąd Najwyższy wskazał na wzajemne rozporządzenia wierzytelnościami zarówno odszkodowawczą, jak i pieniężną. Przyjęcie takiego stanowiska skutkowałoby uznaniem rozporządzeń za nieważne z uwagi na brak podstawy prawnej. Glosator podkreślił, że czynności rozporządzające nie znajdują się w granicach zasady swobody umów, która odnosi się do umów zobowiązaniowych. Natomiast cesja nie jest umową zobowiązaniową i powinna być rozumiana jako umowa przenosząca wierzytelność między cedentem a cesjonariuszem, która nie obejmuje swą treścią zobowiązania do spowodowania takiego przesunięcia majątkowego. Przelew to instrument umowny, będący umową rozporządzającą i występujący wyłącznie w takiej postaci. Może być on rozumiany jako skutek czynności prawnej, w szczególności w przypadku umowy zobowiązującej do rozporządzenia, przenoszącej wierzytelność *ex lege*, zgodnie z mechanizmem określonym w art. 510 § 1 k.c. Taka sytuacja miała miejsce w okolicznościach faktycznych rozstrzyganej sprawy.

Autor stwierdził, że chodziło o umowę sprzedaży prawa nieistniejącego, a nie umowę przelewu. Z ustaleń sądu drugiej instancji wynikało, że odmówiono powodowi legitymacji czynnej w postępowaniu o ochronę nieprzysługującej mu wierzytelności odszkodowawczej. Glosator zaznaczył, że gdyby szkoda rzeczywiście miała pełne pokrycie w świadczeniu ubezpieczeniowym, to wówczas brak byłoby przedmiotu sprzedaży. W takim przypadku umowę należałoby uznać za nieważną, ponieważ nie chodziłoby o sprzedaż wierzytelności przyszłej, lecz o sprzedaż prawa nieistniejącego, bowiem zostało ono „skonsumowane” w drodze wypłaty z polisy ubezpieczeniowej sprawcy szkody.

Zdaniem autora taką sprzedaż należy zakwalifikować jako umowę o świadczenie niemożliwe na podstawie art. 387 § 1 k.c., ponieważ wykluczone byłoby powstanie sprzedawanej wierzytelności w jakimkolwiek czasie w przyszłości.

Glosator zwrócił też uwagę, że każdy wypadek zmniejsza wartość handlową samochodu, ponieważ rynek odmiennie wycenia samochody bezwypadkowe i pojazdy po kolizjach. W tym zakresie wskazał, że naprawa nie usuwa szkody wynikającej z faktu zmniejszonej wartości handlowej pojazdu powypadkowego, bowiem wypłacone poszkodowanemu odszkodowanie mogło nie obejmować całości poniesionej szkody majątkowej.

(opracowała Daria Rakwał)

★

teza oficjalna

Artykuł 448 k.c. (obecnie art. 448 § 1 k.c.) stosuje się odpowiednio do osób prawnych (art. 43 k.c.).

teza opublikowana w Rejencie

Osoby prawne, choć nie mogą doświadczać ani cierpień fizycznych, ani psychicznych, to jednak mogą ponieść szkodę o charakterze niemajątkowym na skutek naruszenia ich dóbr osobistych, której nie da się wymierzyć w pieniądzu. Winna ona podlegać co do

zasady skompensowaniu pieniężnym zadośćuczynieniem. Fakt, iż krzywda doznana przez osobę prawną będzie z reguły bardzo trudno wymierna czy nawet zupełnie niewymierna, nie uzasadnia tezy, że art. 448 § 1 k.c. chroni wyłącznie dobra osobiste osób fizycznych. Sąd winien zasądzić „odpowiednią” kwotę tytułem zadośćuczynienia. Pozbawienie osób prawnych, których dobra naruszono, takich roszczeń w istocie stawia naruszającego dobro osobiste takiej osoby w lepszej sytuacji niż w razie naruszenia dobra osobistego osoby fizycznej. Takie rozwiązanie kłóci się z zasadą równości wobec prawa, będącej nie tylko jedną z zasad prawa cywilnego, ale także zasadą konstytucyjną wyrażoną w art. 32 Konstytucji.

Ochrona dóbr osobistych osoby prawnej obejmuje w zasadzie dobra związane z jej funkcjonowaniem i zapewniające jej niezakłócone działanie, w szczególności takie jak jej nazwa, reputacja, dobre imię. Odmienność podstawowych sfer działalności osób fizycznych i prawnych, inny rodzaj „wrażliwości” tych podmiotów w przypadku naruszenia dóbr osobistych nie oznaczają, że osoby prawne nie mogą doznawać krzywdy, czyli szkody niemajątkowej.

(uchwała z 3 października 2023 r., III CZP 22/23, *D. Dończyk, M. Romańska, R. Trzaskowski*, OSNC 2024, nr 5, poz. 48; BSN 2023, nr 10, s. 8; MoP 2024, nr 4, s. 196; OSP 2024, nr 7–8, poz. 53; OSP 2025, nr 3, poz. 23)

Glosa

Grzegorza Wolaka, Rejent 2025, nr 1, s. 97

Glosa ma charakter aprobujący.

Grzegorz Wolak za słuszne uważa przyjęte w głosowanej uchwale stanowisko o dopuszczalności stosowania art. 448 § 1 k.c. do osób prawnych z powołaniem się na art. 43 k.c. Taki pogląd przeważa bowiem w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz ma mocne osadzenie w wypowiedziach przedstawicieli doktryny. Walorem uchwały jest więc utrzymanie dotychczasowego podejścia Sądu Najwyższego w kwestii ochrony dóbr osobistych osób prawnych.

Glosator zaznacza, że ochrona dóbr osobistych osób prawnych obejmuje dobra związane z ich funkcjonowaniem i zapewniające im niezakłócone działanie. Odmienność podstawowych sfer działania osób

prawnych i osób fizycznych i związane z tym odmienne rodzajowo postrzeganie „wrażliwości” osób prawnych wynika z naruszenia ich dóbr osobistych nie pozwalają na negowanie poglądu, że osoby prawne doznają krzywdy (szkody niemajątkowej) na skutek naruszenia ich dóbr osobistych. Jednak – jak zaznacza G. Wolak – stwierdzenie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych osoby prawnej *per se* nie prowadzi do obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na rzecz tej osoby. Artykuł 448 § 1 k.c. jedynie uprawnia, a nie zobowiązuje sąd do zasądzenia zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dobra osobistego osoby prawnej. Również w orzecznictwie przeważa zapatrywanie, że uwzględnienie przez sąd roszczeń wywodzonych z art. 448 § 1 k.c. nie jest fakultatywne. Nie oznacza to jednak dowolności w zakresie oceny żądania zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dobra osobistego, gdyż w odniesieniu do tego żądania zasadą jest jego uwzględnienie. Z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zarazem szereg przesłanek, które pozwalają sądowi negatywnie ocenić realizowane w postępowaniu sądowym żądanie zadośćuczynienia, np. znikomy stopień winy sprawcy i doznanej krzywdy, niewłaściwe zachowanie się poszkodowanego (provokacja), pojednanie się stron, sposób postępowania po naruszeniu dobra osobistego. Ponadto kontekst związany z naruszeniem dobra osobistego osoby prawnej i doznaną przez nią krzywdą jest również uwzględniany przy ustalaniu wysokości zasądanego zadośćuczynienia. Orzekając w tym zakresie, sąd powinien uwzględnić wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności rodzaj i stopień winy sprawcy, cel i motyw jego działania, jego sytuację majątkową, sposób postępowania po naruszeniu dobra osobistego oraz skalę naruszonego dobra.

Komentator zwraca uwagę, że dopuszczenie zasądzania zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez osoby prawne w związku z naruszeniem ich dóbr osobistych może prowadzić do sytuacji, w których osoby prawne, bazując na swojej przewadze ekonomicznej, będą występować z żądaniami zapłaty wysokich zadośćuczynień dla wywołania tzw. efektu mrożącego przy podejmowaniu przez osoby fizyczne krytyki kierowanej wobec ich działalności. Zjawisko to nie może jednak stanowić podstawy dla negowania zasadności konstrukcji normatywnej, dopuszczającej wystąpienie krzywdy po stronie osoby prawnej w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych. Negatywne implikacje wynikające z tego zjawiska po-

winny być jednak eliminowane przez sądy w poszczególnych postępowaniach, gdy z okoliczności wynika, iż zostały one zainicjowane przez osoby prawne dla wywołania presji w celu ograniczenia lub zaniechania podejmowania uzasadnionej krytyki ich działalności.

Głosę do tego orzeczenia opracowała również M. Krystman-Rydlewicz (OSP 2024, nr 7-8, poz. 53, s. 37) oraz K. Drozdowicz (Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego 2024, nr 10, s. 51).

(opracował Paweł Popardowski)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIĘCIA

III CZP 11/25

„1. Czy do niezbędnych kosztów procesu należnych stronie reprezentowanej przez adwokata na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. poza wynagrodzeniem ustalonym przy uwzględnieniu przedmiotu sprawy objętej pozwem, należy doliczyć wynagrodzenie z tytułu rozpoznania zawartego w pozwie wniosku o udzielenie zabezpieczenia?

2. W przypadku odpowiedzi pozytywnej na pytanie zawarte w pkt 1., wg jakiej stawki należy ustalić wynagrodzenie z tytułu rozpoznania wniosku o zabezpieczenie zawartego w pozwie, a w szczególności, czy w wysokości 25% stawki obliczonej na podstawie § 2 w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, czy w stałej kwocie 240 zł w oparciu o § 8 ust. 1 pkt 3 ww. rozporządzenia, ewentualnie wg innej wyżej niewymienionej?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 26 lutego 2025 r., I ACz 2187/24, K. Adamiak)

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne przypomniał o niesamoistnym charakterze postępowania zabezpieczającego, które pozostaje w związku z merytorycznym postępowaniem w sprawie. Cytując art. 745 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny wskazał, że o kosztach postępowania zabezpieczającego sąd rozstrzyga w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie, a o kosztach postępowania zabezpieczającego później powstałych rozstrzyga na wniosek strony sąd, który udzielił zabezpieczenia. Taki

sposób rozliczenia kosztów postępowania zabezpieczającego jest zeterminowany ostatecznym wynikiem sprawy, a nie wynikiem postępowania zabezpieczającego. Sąd drugiej instancji rozróżnił koszty samego udzielenia zabezpieczenia, które w normalnym trybie udzielenia zabezpieczenia (art. 730–757 k.p.c.) powinny zostać zasądzone w orzeczeniu kończącym sprawę oraz koszty wykonania zabezpieczenia, które obejmować mogą koszty wykonania zabezpieczenia przez komornika (należne komornikowi opłaty i wydatki) oraz koszty związane z działaniem pełnomocnika i działaniem samej strony.

Sąd Apelacyjny miał wątpliwość, czy należne w sprawie koszty procesu należy powiększyć o wynagrodzenie pełnomocnika jedynie z samego tytułu rozpoznania zawartego w pozwie wniosku o udzielenie zabezpieczenia, gdyż prawo do żądania dodatkowego wynagrodzenia pełnomocnika może powstać wyłącznie wtedy, gdy zachodzi potrzeba podjęcia czynności w celu obrony interesów reprezentowanej strony w innym incydentalnym postępowaniu dotyczącym wniosku o zabezpieczenie. Sąd dopuścił możliwość uwzględnienia wyższego nakładu pracy pełnomocnika związanego ze sporządzeniem w pozwie wniosku o udzielenie zabezpieczenia poprzez przyznanie stawki wyższej niż minimalna. Co do zasady jednak na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata należałoby zaliczyć tylko jedno wynagrodzenie, ustalone w odniesieniu do głównego przedmiotu sporu według opłat określonych w odrębnych przepisach.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne skłonił się do stanowiska, że wynagrodzenie ustalone z tytułu uwzględnienia żądania głównego wyczerpuje wynagrodzenie z tytułu sformułowania w pozwie dodatkowych wniosków, w tym wniosku o udzielenie zabezpieczenia, zwłaszcza że w przypadku postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia podlegającego wykonaniu w drodze egzekucji dopiero skierowanie go do wykonania rodziłoby podstawy do przyznania dodatkowego wynagrodzenia z tego tytułu.

Odmienny pogląd rodzi wątpliwości dotyczące wysokości należnego wynagrodzenia, zawarte w drugim zagadnieniu. Stosownie do § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (dalej: „rozporządzenie”) wysokość stawki minimalnej należy ustalić, przyjmując za podstawę stawkę

w sprawie o najbardziej zbliżonym rodzaju, a za taką uznał Sąd Okręgowy postępowanie egzekucyjne. W konsekwencji należałoby przyjąć za miarodajne stawki określone w § 11 ust. 1 pkt 7 rozporządzenia i uznać, że wysokość wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu zabezpieczającym powinna wynieść 25% stawki minimalnej przewidzianej dla rozpatrywanej sprawy.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał na trudności, wyartykułowane w doktrynie, dotyczące wysokości opłaty za czynności adwokata lub radcy prawnego w przypadku zabezpieczeń niepodlegających wykonaniu w drodze egzekucji czy też zabezpieczeń niepodlegających żadnemu wykonaniu, czyli charakteryzujących się jedynie skutecznością.

(opracował Maciej Machowski)

★

III CZP 12/25

„Czy jednostka organizacyjna, której oddano nieruchomość w trwały zarząd miała obowiązek wnoszenia opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości za okresy poprzedzające wejście w życie przepisu art. 43 ust. 4b ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 czerwca 2024 r., VI ACa 1461/22, K. Tucharz, T. Mróz, M. Strobel)

Sąd Apelacyjny wskazał, że trwały zarząd nieruchomości jest formą władania nieruchomościami publicznymi [art. 17 ust. 3 w zw. z art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (dalej: „u.g.n.”)], a z uprawnieniem tym wiąże się obowiązek uiszczenia opłat rocznych na rzecz Skarbu Państwa (art. 82 i nast. u.g.n.).

Na podstawie ustawy z dnia 8 lipca 2021 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw (dalej: „ustawa nowelizująca”) dodano art. 43 ust. 4b stanowiący, że jednostka organizacyjna ponosi opłatę roczną z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości oddanej w trwały zarząd lub opłatę z tytułu przekształcenia prawa

użytkowania wieczystego w prawo własności, a także koszty wynikające z korzystania z nieruchomości.

Powołując wyrok Sądu Najwyższego z 26 lipca 1991 r., I PRN 34/91, Sąd Apelacyjny przypomniał, że podstawową i niekwestionowaną zasadą współczesnego prawa intertemporalnego jest reguła „*tempus regit actum*”, co oznacza, że zdarzenie prawne ocenia się wedle stanu prawnego obowiązującego w dacie, gdy konkretne zdarzenie miało miejsce. W okresie poprzedzającym wejście w życie ustawy nowelizującej (przed 9 września 2021 r.) nie istniał żaden przepis rangi ustawowej, który pozwalałby przyjąć, że to na trwałym zarządcy spoczywa obowiązek wnoszenia opłat za użytkowanie wieczyste.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne przyznał, że przewidziana w art. 3 k.c. zasada nieretroakcji zawiera dwa wyjątki wynikające z brzmienia ustawy bądź jej celu. W pierwszym przypadku w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że w świetle art. 2 Konstytucji dopuszczenie działania prawa z mocą wsteczną może mieć miejsce tylko wyjątkowo, gdy istnieją ważne powody i gdy takie wsteczne działanie wynika z brzmienia przepisu. Analizując drugi wyjątek, Sąd Apelacyjny odniósł się do wyroku z 9 kwietnia 1999 r., I CKN 943/97, w którym Sąd Najwyższy wyraził wątpliwość co do jego stosowania wobec braku konkretyzacji tej przesłanki, która może negatywnie wpływać na pewność prawa.

W kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego – z 26 stycznia 2006 r., II CK 347/05, oraz z 17 listopada 2011 r., IV CSK 70/11, uznano, że w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji) nie można w ogóle wywodzić mocy wstecznej ustawy z jej celu.

Co prawda w orzecznictwie dopuszcza się możliwość zastosowania tego drugiego wyjątku, ale pod warunkiem wyraźnego wskazania związanego z przepisami zawierającymi autentyczną wykładnię przepisów już poprzednio obowiązujących oraz przepisów, które zmierzają do usunięcia z porządku prawnego dyspozycji sprzecznych z poczuciem prawnym uczciwych i rozumnych obywateli (uchwała Sądu Najwyższego z 22 listopada 2013 r., III CZP 75/13, OSNC 2014, nr 7–8, poz. 75).

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne nie dopatrywał się w rozpoznawanej sprawie spełnienia przez ustawodawcę tego rodzaju wymogów.

Sąd Apelacyjny wskazał na poglądy doktryny, w której podnosi się, że żaden wcześniej obowiązujący przepis nie wprowadzał bezwzględnego obowiązku ponoszenia przez trwałego zarządcę kosztów i opłat wymienionych w art. 43 ust. 4b u.g.n., a jedynie można było zauważyć stosowanie tego rodzaju praktyki.

Przyjętą w tym przepisie regulację – dotyczącą tego, która jednostka organizacyjna Skarbu Państwa ma realizować obowiązek wynikający z art. 238 k.c. – Sąd Apelacyjny uznał za racjonalną, mając na względzie, że oddanie nieruchomości państwowej jednostce organizacyjnej w trwałą zarząd zapewnia temu podmiotowi możliwość korzystania z niej w celu prowadzenia tam działalności należącej do zakresu jego działania.

Poważne wątpliwości Sądu wzbudziła jednak dopuszczalność rozciągnięcia tego obowiązku wstecz, na okres poprzedzający datę wejścia w życie przepisu art. 43 ust. 4b u.g.n., czyli przed 9 września 2021 r.

(opracował Maciej Machowski)

★

III CZP 13/25

„Czy w ramach roszczenia odszkodowawczego podmiotu prowadzącego przedszkole niepubliczne względem gminy po upływie terminu do wypłaty dotacji, szkodę stanowi sama różnica między kwotą dotacji należnej na podstawie art. 90 ust. 2b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2016 r.) a kwotą faktycznie wypłaconą przez gminę, czy też dla powstania szkody konieczne jest również wykazanie, że prowadzący takie przedszkole poniósł na jego prowadzenie wydatki w zakresie kształcenia, wychowania i opieki, na których pokrycie przez dotację liczył w okresie, za który dotacja była należna?”

(postanowienie z 8 czerwca 2024 r., III CZP 15/24, T. Szanciło, E. Stefańska, K. Zaradkiewicz)

Sąd Najwyższy, przekazując zagadnienie prawne składowi siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, rozważał charakter prawny roszczenia o wypłatę dotacji, mającego swoje źródło w art. 90 ust. 2b ustawy z dnia 7 wrze-

śnia 1991 r. o systemie oświaty (dalej: „u.s.o.”). Przedstawił orzeczenia w których uznano, że wierzytelność o zapłatę brakującej kwoty dotacji ma charakter cywilnoprawny (m.in. wyroki SN: z 3 stycznia 2007 r., IV CSK 312/06; z 4 września 2008 r., IV CSK 204/08, i z 26 marca 2015 r., V CSK 376/14; postanowienia SN: z 30 października 2020 r., II CSK 795/18; z 11 sierpnia 2022 r., II CSKP 108/22, i z 23 października 2007 r., III CZP 88/07). W judykatach tych wskazano, że norma wyrażona w art. 90 ust. 2b u.s.o. stanowi podstawę powstania stosunku prawnego o cechach zobowiązania (art. 353 § 1 k.c.). Ustawodawca określił, w jakiej minimalnej wysokości, od kogo oraz komu należy się świadczenie pieniężne, jednocześnie jego otrzymania nie uzależnił od wydania jakiegokolwiek aktu administracyjnego, a jedynie od złożenia właściwemu organowi przez osobę prowadzącą szkołę oświadczenia wiedzy (obejmującego informację o planowanej liczbie uczniów w roku, za który dotacja jest należna).

Według drugiego stanowiska dotacje są należnościami publiczno-prawnymi (uchwała SN z 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19, OSNC 2020, nr 7–8, poz. 56, wyroki SN: z 7 maja 1999 r., I CKN 1132/97; z 3 stycznia 2007 r., IV CSK 312/06; z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22; z 11 października 2022 r., II CSKP 158/22; z 7 lutego 2023 r., II CSKP 338/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 984/22, i z 5 kwietnia 2023 r., II CSKP 1389/22).

Jeśli chodzi o podstawę prawną roszczeń beneficjenta dotacji, Sąd Najwyższy przedstawił dwa stanowiska. Zgodnie z pierwszym z nich podstawą tych roszczeń jest art. 471 k.c. stosowany w drodze analogii do zobowiązania o charakterze publicznoprawnym (m.in. wyroki SN z 7 maja 1999 r., I CKN 1132/97, i z 18 października 2002 r., V CK 281/02).

Według drugiego stanowiska niewypłacenie dotacji w należnej wysokości stanowi bezprawne zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, uzasadniające odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 417 § 1 k.c. (m.in. wyroki SN: z 15 czerwca 2022 r., II CSKP 380/22; z 11 października 2022 r., II CSKP 158/22; z 8 grudnia 2022 r., II CSKP 668/22; z 8 lutego 2023 r., II CSKP 984/22, i z 5 kwietnia 2023 r., II CSKP 1389/22).

Sąd Najwyższy zaprezentował również dwa sprzeczne stanowiska dotyczące zakresu szkody wyrządzonej niewypłaceniem dotacji oświatowej w należnej wysokości.

Zgodnie z pierwszym uprawniony do odszkodowania może żądać kwoty stanowiącej równowartość należnej, a niewypłaconej dotacji

(m.in. uchwała SN z 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19; wyroki SN: z 9 lipca 2020 r., V CSK 502/18; z 29 stycznia 2021 r., V CSKP 2/21; z 10 maja 2021 r., V CSKP 45/21, i z 31 stycznia 2023 r., II CSKP 774/22 oraz postanowienia SN z 4 listopada 2021 r., V CSKP 100/21, i z 28 stycznia 2022 r., I CSK 563/22).

Drugi pogląd uznaje niewypłacenie dotacji w należytnej wysokości za źródło szkody (zdarzenie szkodzące), nie jest ono jednak samo z siebie szkodą. Sąd Najwyższy wskazał, że przyjęcie szkody jako kwoty niewypłaconej dotacji mogłoby naruszyć zasadę kompensacji szkody, a ponadto mogłoby prowadzić w istocie do uzyskania przez beneficjenta kwoty odpowiadającej niewypłaconej wcześniej dotacji. Jednocześnie kwota ta jako odszkodowanie, nie podlegałaby rygorom właściwym dla dotacji, czyli konieczności stosownego rozliczenia się z jej wydatkowania na określone cele.

Zdaniem Sądu Najwyższego zaniechanie wypłacenia dotacji wbrew obowiązкови prawnemu stanowi zdarzenie mogące być źródłem szkody, przy czym niewypłacona dotacja sama w sobie nie jest szkodą. Szkada ta będzie obejmowała wydatki poniesione w celu realizacji zadań publicznych, które poniósł beneficjent dotacji. Jednocześnie szkoda ta nie jest ograniczona do kwoty takich wydatków, gdyż jeśli w celu realizacji zadań publicznych zamiast niewypłaconej dotacji podmiot prowadzący przedszkole zaciągnął pożyczkę, to odpowiedzialność odszkodowawcza raczej powinna obejmować również związane z tym koszty. Jak zastrzegł Sąd Najwyższy, kwestie te powinny podlegać ustaleniom sądów *meriti* w realiach konkretnej sprawy.

Jak przyznał Sąd Najwyższy, znacznie większe wątpliwości budzi kwestia utraconych korzyści. W tym zakresie zaproponował, żeby przyjąć, iż odpowiedzialność odszkodowawcza w tym zakresie powstanie w razie ustalenia, że gdyby beneficjent dotacji otrzymał należne mu środki finansowe, to wykorzystałby je zgodnie z przeznaczeniem, uzyskując w ten sposób przysporzenie istniejące w jego majątku nadal w chwili wyrokowania.

(opracował Maciej Machowski)

III CZP 14/25

„Czy konieczne jest uzyskanie zgody Dyrektora Generalnego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, o której mowa w art. 2b ust. 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego, na nabycie nieruchomości rolnej od osoby, która jako osoba bliska nabyła tę nieruchomość od swojej osoby bliskiej, jeżeli nie upłynął okres 5 lat od dnia przeniesienia własności tej nieruchomości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Olsztynie z 20 marca 2025 r., IX Ca 1294/24, J. Barczewski)

Sąd Okręgowy przypomniał, że zgodnie z art. 2b ust. 1–3 ustawy z dnia 11 kwietnia 2003 r. o kształtowaniu ustroju rolnego (dalej: „u.k.u.r.”) nabywca nieruchomości rolnej jest obowiązany prowadzić gospodarstwo rolne, w skład którego weszła nabyta nieruchomość rolna, przez okres co najmniej 5 lat od dnia nabycia przez niego tej nieruchomości, a w przypadku osoby fizycznej prowadzić to gospodarstwo osobiście. W okresie – o którym mowa w art. 2b ust. 1 – nabyta nieruchomość nie może być zbyta ani oddana w posiadanie innym podmiotom. Dyrektor Generalny Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa (dalej: „KOWR”), na wniosek nabywcy nieruchomości rolnej, wyraża zgodę, w drodze decyzji administracyjnej, na dokonanie czynności, o których mowa w ust. 2, przed upływem okresu 5 lat od dnia przeniesienia własności tej nieruchomości, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem nabywcy nieruchomości rolnej lub interesem publicznym. Jednakże, jak wskazał Sąd Okręgowy, zgodnie z art. 2b ust. 4 pkt 1 lit. a u.k.u.r. przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się do nieruchomości zbywanej lub oddawanej w posiadanie osoby bliskiej.

Nawiązując do uchwały Sądu Najwyższego z 22 czerwca 2017 r., III CZP 24/17 (OSNC 2018, nr 3, poz. 30), Sąd drugiej instancji podkreślił, że także po nowelizacjach ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego dokonanych w latach 2019 i 2023, osoby bliskie, które nabyły nieruchomość rolną od osoby bliskiej, mogą ją swobodnie zbyć lub oddać w posiadanie innym podmiotom przed upływem 5 lat od dnia jej nabycia, również na rzecz osoby niebędącej osobą bliską, bez konieczności uzyskiwania zgody Dyrektora Generalnego KOWR. Skoro bowiem art. 2b ust. 4 u.k.u.r. wyłącza stosowanie jej art. 4 ust. 1 i 2 do nieruchomości zbywanej lub oddawanej w posiadanie osobie bliskiej, to zgodnie z jego literalnym

brzmieniem, osoba bliska, która nabyła nieruchomość, również nie będzie obciążona wskazanymi tam obowiązkami, gdyż nabędzie nieruchomość od osoby bliskiej, a zgodnie z art. 2b ust. 4 pkt 1 lit. a u.k.u.r. do takiego nabycia nie mają zastosowania rygory określone w art. 2b ust. 1 i 2 u.k.u.r.

Sąd Okręgowy przytoczył wiele argumentów za poglądem, że działanie art. 2b ust. 4 pkt 1 lit. a u.k.u.r. obejmuje także nabywcę nieruchomości rolnej od osoby bliskiej, którego nie wiążą go nakazy ani zakazy, które wynikają z jej art. 2b ust. 1 i 2. Powołał się m.in. na wykładnię językową, historyczną, systemową i funkcjonalną. Wskazał, że wskazane przepisy stanowią ingerencję w konstytucyjnie chronione prawo własności (art. 64 Konstytucji) i nie mogą być interpretowane w sposób ekstensywny. W świetle zasad konstytucyjnych *ratio* wprowadzonego wyłączenia nie uzasadnia obarczania osoby bliskiej nakazami ani zakazami określonymi w art. 2b ust. 1 i 2 u.k.u.r., których normy powinny być wykładane w sposób, który nie nakłada nieproporcjonalnych obciążeń po stronie osoby bliskiej nabywającej nieruchomość rolną.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał jednak na występujący w doktrynie i orzecznictwie odmienny pogląd, zgodnie z którym z art. 2b ust. 4 pkt 1 lit. a u.k.u.r. nie wynika, aby na zakres ograniczeń przewidzianych w ust. 2 miało wpływ to, od kogo aktualny właściciel ją nabył. Przedmiotowy przepis stanowi nie o nieruchomości „nabywanej”, a „zbywanej lub oddawanej w posiadanie”. „Zbywana” nieruchomość w rozumieniu ust. 4 pkt 1 lit. a oznacza „nieruchomość nabytą”, o której mowa w ust. 2. Zatem właściciel nabytej nieruchomości, który co do zasady jest ograniczony w możliwości jej zbycia lub oddania w posiadanie, korzystając z wyjątku przewidzianego w ust. 4 pkt 1 lit. a, może zbyć tę nieruchomość przed upływem pięciu lat osobie bliskiej. Nabywca nieruchomości będzie jednak ograniczony ust. 2 tego artykułu przez pięć lat od dnia nabycia przez niego nieruchomości rolnej, pomimo tego, że nabył nieruchomość od osoby bliskiej.

Sąd drugiej instancji wskazał również na rozbieżności dotyczące wykładni tych przepisów występujące w orzecznictwie. I tak w uzasadnieniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z 18 maja 2023 r., I OSK 1105/22, przyjęto, że wskazany przepis należy odczytywać w kontekście innych regulacji tej ustawy, w szczególności art. 3 ust. 5 pkt 1 lit. c, art. 3a

ust. 2 pkt 2, art. 3b ust. 6 pkt 1 i 2 oraz art. 4 ust. 4 pkt 2 lit. b, które uwalniają całkowicie obrót nieruchomościami rolnymi wewnątrz wspólnoty rodzinnej, czyli między osobami bliskimi w rozumieniu art. 2 pkt 6 u.k.u.r.

Z drugiej strony Sąd Okręgowy przytoczył poglądy prezentowane w orzecznictwie sądów powszechnych, że celem przepisu art. 2b ust. 1 u.k.u.r. jest zapewnienie właściwego zagospodarowania ziemi rolnej w Rzeczypospolitej Polskiej, ochrona i rozwój gospodarstw rodzinnych. Ma to przeciwdziałać nabywaniu nieruchomości przez osoby, które nie są zainteresowane prowadzeniem gospodarstw rolnych. Dlatego przepisy te formułują ograniczenia w prawie własności, które mają za zadanie stymulowanie właściwego funkcjonowania rolnictwa i ochrony rozwoju obszarów wiejskich.

Taki pogląd konsekwentnie zajmuje również Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne dostrzegł braki legislacyjne spornego unormowania, a mając na uwadze, że odmienne rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego prowadziłyby do wprowadzenia prostej możliwości zbycia nieruchomości rolnej z pominięciem pięcioletniego okresu osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego, opowiedział się jednak za koniecznością uzyskania zgody Dyrektora Generalnego KOWR w opisanej sytuacji.

W preambule do ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego zawarto stwierdzenie, że jej celem jest m.in. właściwe zagospodarowanie ziemi rolnej w Rzeczypospolitej Polskiej w trosce o zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego obywateli i dla wspierania zrównoważonego rolnictwa prowadzonego w zgodzie z wymogami ochrony środowiska i sprzyjającego rozwojowi obszarów wiejskich. Jak stwierdził Sąd Okręgowy, ustawodawca nie wyraził jednak wprost jednego z podstawowych, rzeczywistych celów omawianego aktu prawnego, które zmierzają do zapobiegania wykupywaniu nieruchomości rolnych w celach niezwiązanych z prowadzeniem działalności rolniczej (inwestycyjnych, spekulacyjnych itp.), co ograniczałoby zasoby ziemi wykorzystywanej w Polsce do produkcji rolnej na potrzeby społeczeństwa.

Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że osoba bliska, której inna osoba bliska zbyła nieruchomość rolną, nie musi posiadać statusu rolnika indywidualnego, co stanowi wyjątek od zasady, iż nabywca nieruchomości

rolnej powinien mieć odpowiednie kwalifikacje. Wyłączenie to wpisuje się w rodzinny charakter gospodarstwa rolnego, ponadto nie ma też żadnych ograniczeń co do dzielenia gospodarstw rodzinnych w obrocie rodzinnym. Zdaniem Sądu Okręgowego świadczy to o tym, że ustawodawca, mając na względzie wartość w postaci realizacji celów ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z jednej strony, a ochronę rodziny (art. 18 Konstytucji) z drugiej strony, uznał, że to właśnie ochrona rodziny powinna mieć priorytetowe znaczenie.

(opracował Maciej Machowski)

*

III CZP 15/25

„1. Czy sąd z urzędu ma obowiązek zbadania wszystkich przyczyn uzasadniających zastosowanie sankcji kredytu darmowego, o których stanowi art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, również tych niewymienionych przez kredytobiorcę w jego pisemnym oświadczeniu, czy też sąd jest związany w tym zakresie treścią oświadczenia kredytobiorcy?

2. Czy uprawnienie do złożenia pisemnego oświadczenia o skorzystaniu przez kredytobiorcę z sankcji kredytu darmowego wygasa – zgodnie z art. 45 ust 5 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim – po upływie roku od dnia wykonania umowy przez kredytodawcę, czy też od dnia wykonania umowy przez obie strony, tj. i kredytodawcę, i kredytobiorcę?

3. Czy stwierdzenie, że postanowienia umowy kredytu konsumenckiego, których dotyczą przepisy wymienione w art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, są abuzywne i przez to nie wiążą kredytobiorcy, jest podstawą do zastosowania sankcji kredytu darmowego?

4. Czy w świetle przepisów ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim dopuszczalne jest zastrzeżenie w umowie kredytu konsumenckiego oprocentowania kapitałowego również w odniesieniu do tej części udzielonego kredytu, która została prze-

znaczona na zapłatę przez kredytobiorcę prowizji, a więc pozaodsetkowych kosztów kredytu?

5. Czy w sytuacji, gdy rzeczywista roczna stopa oprocentowania oraz całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta zostały błędnie wyliczone i podane w umowie kredytu, czego jedyną przyczyną jest niedopuszczalne objęcie oprocentowaniem kredytowanych pozaodsetkowych kosztów kredytu, takie uchybienie stanowi podstawę do zastosowania sankcji kredytu darmowego na podstawie art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim?"

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z 19 lipca 2024 r., II Ca 825/24, T. Żak)

Sąd Okręgowy, powołując się na art. 45 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (dalej: „u.k.k.”), zgodnie z którym w przypadku naruszenia przez kredytodawcę wskazanych tam przepisów konsument, po złożeniu pisemnego oświadczenia zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie, rozważał jaki jest charakter tego oświadczenia. Sąd drugiej instancji zastanawiał się, czy jest to jednostronne oświadczenie woli o charakterze konstytutywnym, a więc które dopiero przekształca stosunek prawny wynikający z umowy kredytu konsumenckiego, czy też jest to jedynie oświadczenie wiedzy mające deklaratywne znaczenie, w którym konsument informuje kredytodawcę o istnieniu przesłanek do zastosowania sankcji kredytu darmowego.

W pierwszej sytuacji, zgodnie z art. 45 ust. 1 u.k.k., który wyraźnie przewiduje, iż do zastosowania sankcji kredytu darmowego potrzebna jest inicjatywa konsumenta i że niezbędne jest wystąpienie choćby jednego z naruszeń, o których mowa w tym przepisie, sugerował, iż musi ona spełniać oba te warunki. Co za tym idzie, granice badania naruszeń umowy i skuteczności oświadczenia kredytobiorcy byłyby określone przez treść oświadczenia woli konsumenta.

W drugiej sytuacji to do sądu należałoby zbadanie całej umowy z urzędu.

Zdaniem Sądu Okręgowego rozważania będące podstawą pierwszego z zagadnień należało rozpocząć od odpowiedzi na pytanie, czy oświad-

czenie konsumenta w ogóle powinno wskazywać jakiekolwiek przyczyny uzasadniające skorzystanie z sankcji kredytu darmowego, czy też wystarczy blankietowe stwierdzenie konsumenta, że umowa narusza przepisy ustawy (bez określenia konkretnych przepisów)?

W odniesieniu do drugiego z przedstawionych zagadnień Sąd Okręgowy za istotne uznał rozstrzygnięcie, które z dwóch wykluczających się sposobów rozumienia pojęcia wykonania umowy na gruncie tego przepisu jest prawidłowe.

Według pierwszego stanowiska przez wykonanie umowy rozumieć należy wypłatę środków; chodzi o moment uruchomienia kredytu konsumenckiego przez kredytodawcę. O wykonaniu można mówić wtedy, gdy kredytobiorca uzyskał własność przedmiotu kredytu, bądź gdy stworzono mu prawną możliwość wykorzystania przedmiotu kredytu.

Zgodnie natomiast z odmiennym poglądem, do którego przychylił się Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, wykonanie umowy oznacza spełnienie świadczenia przez obie strony umowy, gdyż umowa kredytu konsumenckiego polega na oddaniu przez kredytodawcę do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych oraz na zobowiązaniu kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanego kredytu. Zatem jeśli mamy na myśli wykonanie umowy, to chodzi o całość zobowiązania, po obu jego stronach (zdaniem Sądu Okręgowego wykładnia językowa nie pozostawia tutaj wątpliwości).

Jednak, jak podkreślił Sąd drugiej instancji, skoro uprawnienie kredytobiorcy jest jednokierunkowe, to ograniczenie terminu do jego wykonania musi być wyraźne i jednoznaczne, służy bowiem stabilizacji ryzyka gospodarczego i bezpieczeństwa obrotu. Możliwość skorzystania z sankcji kredytu darmowego aż do roku po faktycznej spłacie przez niego kredytu (przy czym spłata mogłaby być opóźniana) stanowiłoby rozwiązanie nieproporcjonalne.

Czwarte zagadnienie dotyczy możliwości zastrzeżenia w umowie oprocentowania kapitałowego również w odniesieniu do tej części udzielonego kredytu, która została przeznaczona na zapłatę przez kredytobiorcę prowizji.

W spornej umowie odsetki zostały obliczone także od tej części kapitału, która została przeznaczona na skredytowanie prowizji. Sąd Okręgowy rozważał, czy dopuszczalne jest prezentowanie tej samej kwoty (np.

opłaty przygotowawczej czy też prowizji) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. Zgodnie z art. 5 pkt 8 u.k.k. suma całkowitego kosztu kredytu i całkowitej kwoty kredytu daje całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta, a więc na całkowitą kwotę do zapłaty składają się dwa odrębne od siebie elementy. Sąd drugiej instancji zauważył dwa zagadnienia wymagające rozstrzygnięcia. Po pierwsze, czy skredytowaną prowizję, którą kredytodawca zatrzymuje dla siebie, można w ogóle uważać za wypłaconą kwotę kredytu (art. 5 pkt 8 u.k.k.). Po drugie, czy od jakiegokolwiek kosztu kredytu, tutaj w postaci prowizji, można pobierać odsetki kapitałowe, które również są kosztem.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15 czerwca 2023 r., I CSK 4175/22, stwierdził, że umowa kredytu bankowego może przewidywać obowiązek zapłaty przez kredytobiorcę odpowiedniej prowizji kredytowej na rzecz kredytodawcy. Jeśli pochodzi ona nie ze środków własnych, które kredytobiorca przekazałby bankowi, lecz ze środków, o których udostępnienie umówił się z bankiem, to środki przekazane na ten cel kredytobiorcy zwiększają jego zadłużenie kredytowe, a więc mogą podlegać oprocentowaniu.

Z drugiej strony wskazuje się, że przepisy ustawy o kredycie konsumenckim stanowią transpozycję do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę 87/102/EWG, a Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyjaśnił, iż całkowita kwota do zapłaty przez konsumenta to suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta, które są pojęciami odrębnymi (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., C-377/14).

Prowizja, pomimo że jest przez kredytodawcę skredytowana, w dalszym ciągu jest kosztem, więc pobieranie przez kredytodawcę odsetek od skredytowanych pozaodsetkowych kosztów jest niezgodne z ustawą (por. art. 58 § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy wskazał, że opowiedzenie się za pierwszym z poglądów, a więc że zastrzeżenie oprocentowania od skredytowanych pozaodsetkowych kosztów kredytu jest dopuszczalne na gruncie ustawy o kredycie konsumenckim, otwiera pole do rozważań związanych z analizą, czy tego rodzaju postanowienie umowy stanowi klauzulę abuzywną

z art. 385¹ § 1 k.c. Co za tym idzie, czy stwierdzenie, że postanowienia umowy kredytu, których dotyczą przepisy wymienione w art. 45 ust. 1 u.k.k., okażą się niedozwolone i jako takie nie wiążą kredytobiorcy, będzie podstawą do zastosowania sankcji kredytu darmowego.

Naliczanie odsetek od części kredytu przeznaczonej na sfinansowanie prowizji niewątpliwie – zdaniem Sądu drugiej instancji – doprowadziło zarówno do zniekształcenia rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania (RRSO), jak i całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta. Naruszenie obowiązku określenia tych wskaźników w umowie kredytu konsumentkiego jest jednym z przypadków pozwalającym konsumentowi na skorzystanie z sankcji kredytu darmowego.

Analizując art. 30 ust. 1 pkt 7 u.k.k., który określa jakie zapisy powinna zawierać umowa o kredyt konsumencki, Sąd Okręgowy zastanawiał się, czy dla dochowania wymogów wynikających z tego przepisu wystarczy zamieścić w umowie dane, o których w nim mowa, nawet jeżeli dane te miałyby się okazać błędne. Wskazał przy tym, że w doktrynie wyrażono pogląd, iż naruszenie tego przepisu może polegać na podaniu konsumentowi zarówno niepełnych, jak i nieprawdziwych wiadomości. Sąd Okręgowy stwierdził, że weryfikacja tej informacji powinna polegać na uznaniu, iż dana kwestia jest jednoznaczna i nie może być inaczej postrzegana oraz, że wynika z umyślności bądź niedochowania należytej staranności, mając na względzie profesjonalny charakter działalności kredytodawcy. Podkreślił także, że sankcja kredytu darmowego nie jest unormowana na zasadzie ryzyka czy też odpowiedzialności absolutnej, a chodzi wyłącznie o obowiązek informacyjny. Sąd drugiej instancji przyjął, iż sankcją kredytu darmowego powinny być objęte jedynie takie sytuacje, w których pojawia się element nieuczciwego (nierzetelnego) postępowania kredytodawcy wobec konsumenta.

Sąd Okręgowy zaprezentował surową interpretację występującą w orzeczeniach sądów powszechnych, że wypełnienia obowiązku z art. 37 ust. 1 pkt 7 u.k.k. nie można traktować w sposób formułkowy, tzn. nie chodzi o zawarcie w umowie jakichś danych, lecz danych poprawnych w znaczeniu prawdziwych, zgodnych z realnym ukształtowaniem stosunku prawnego pomiędzy stronami umowy. Skoro zatem podane w spornej umowie RRSO i całkowita kwota do zapłaty niewątpliwie są błędne, to doszło do naruszenia przepisu. W przypadku sankcji kredytu

tu darmowego nie ma znaczenia zakres lub istotność naruszenia ani jego wpływ na interesy konsumenta, art. 45 ust. 1 u.k.k. takiego wartościowania bowiem w ogóle nie przewiduje.

(opracował Maciej Machowski)

★

III CZP 16/25

„a) Czy na podstawie art. 828 k.p.c. przysługuje zażalenie na postanowienie sądu, którego przedmiotem jest oddalenie skargi dłużnika na postanowienie komornika sądowego oddalające wniosek dłużnika o umorzenie postępowania egzekucyjnego?;

b) Czy podlegają przedawnieniu roszczenia majątkowe, których przedmiotem są wierzytelności egzekwowane przez likwidatora funduszu alimentacyjnego na podstawie art. 64 ust. 2 w zw. z art. 67 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych?;

c) Czy postępowanie egzekucyjne zmierzające do zaspokojenia wierzytelności likwidatora funduszu alimentacyjnego na podstawie art. 64 ust. 2 w zw. z art. 67 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych może zostać umorzone z uwagi na bezskuteczność egzekucji na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., a jeżeli tak – czy może to nastąpić dopiero po uzyskaniu zgody likwidatora funduszu alimentacyjnego?”

(postanowienie Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi z 18 marca 2025 r., II Cz 12/25, J. Głowacz, J. Zawiślak-Jach, B. Kasielski)

Sąd Rejonowy przedstawił dwa zasadnicze nurty dotyczące rozumienia postanowienia co do umorzenia lub zawieszenia postępowania na gruncie art. 828 k.p.c.

Według pierwszego takimi postanowieniami są wszelkie postanowienia dotyczące tej kwestii, a zatem postanowienie o zawieszeniu lub umorzeniu postępowania, o oddaleniu wniosku o zawieszenie lub umorzenie postępowania, o podjęciu zawieszonego postępowania i odmowie jego podjęcia, o odmowie wydania zaświadczenia o umorzeniu postępowania oraz co do treści zaświadczenia o umorzeniu, a także postanowienia

uchylające orzeczenie komornika w przedmiocie umorzenia, zawieszenia, podjęcia zawieszonego postępowania i umorzenia postępowania z mocy prawa lub postanowienia sądu oddalające skargę na powyższe rozstrzygnięcia komornika.

Zażalenie na postanowienie przysługuje zatem niezależnie od tego, czy zostało wydane przez sąd jako organ egzekucyjny (art. 758 k.p.c.), organ nadzoru działający z urzędu (art. 759 § 2 k.p.c.), bądź w następstwie wniesienia skargi na czynność komornika (art. 767 k.p.c.).

Według drugiego poglądu postanowieniami co do zawieszenia lub umorzenia postępowania egzekucyjnego (art. 828 k.p.c.) są postanowienia sądu dotyczące tej kwestii wydane przez sąd jako organ egzekucyjny oraz przez sąd jako organ nadzoru w następstwie wniesienia skargi na czynność komornika; do postanowień sądu dotyczących kwestii umorzenia zalicza się zgodnie z tym stanowiskiem m.in. postanowienia uchylające postanowienie komornika o podjęciu zawieszonego postępowania, oddalające skargę na postanowienie komornika zawieszające lub umarzające postępowanie egzekucyjne.

Jak zastrzegł Sąd Rejonowy, do tej kategorii postanowień nie zalicza się wprost postanowienia sądu oddalającego skargę na czynność komornika sądowego w postaci postanowienia o oddaleniu wniosku dłużnika o umorzenie postępowania (kiedy do umorzenia postępowania nie doszło na żadnym etapie).

Przyjęcie, że zażalenie jest w takim przypadku dopuszczalne, może prowadzić do zdublowania sądowej kontroli pierwotnej decyzji w tej kwestii. Ponadto postępowanie egzekucyjne toczy się nadal i to w jego ramach dłużnik może korzystać z innych form obrony.

Z drugiej strony postanowienie sądu oddalające skargę również odnosi się do podstaw umorzenia postępowania, a zażalenie na to postanowienie prowadzi do ponownej kontroli tej kwestii, która odbywa się jednak w składzie trzech sędziów. Dopuszczalność zażalenia może doprowadzić do ostatecznego rozstrzygnięcia, czy nie zachodzi podstawa do umorzenia postępowania. Jak przyznał sąd przedstawiający zagadnienia prawne, odpowiada to zasadzie dwuinstancyjności w zakresie kontroli orzeczeń sądowych.

Sąd Rejonowy nie znalazł w przepisach ustawy z dnia 18 lipca 1974 r. o funduszu alimentacyjnym ani ustawy z dnia 28 listopada 2003 r.

o świadczeniach rodzinnych, ani też ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, regulacji odnoszących się wprost do zagadnienia przedawnienia roszczeń likwidatora funduszu alimentacyjnego, których egzekucję zgodnie z art. 67 ustawy o świadczeniach rodzinnych prowadzi się aż do ich zaspokojenia, jak również do sytuacji, w której egzekucja pozostaje bezskuteczna.

Sąd Rejonowy przypomniał generalną zasadę, że zgodnie z art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu, w tym roszczenia alimentacyjne przedawniają się z upływem lat trzech (art. 137 § 1 k.r.o.).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2018 r., I UK 123/17, zaprezentowano pogląd, że należności funduszu alimentacyjnego egzekwuje się do ich całkowitej spłaty, gdyż nie przewidziano przedawnienia dla tych roszczeń. Stanowisko to Sąd Rejonowy jednak skrytykował, wskazując, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.), a wyjątki w tym zakresie powinny wynikać z ustawy. Podkreślił, że nawet roszczenia wierzycieli alimentacyjnych, w tym również stwierdzone orzeczeniem sądu, ulegają przedawnieniu.

Powstała w związku z tym kolejna wątpliwość, czy postępowanie egzekucyjne mające na celu realizację roszczeń likwidatora funduszu alimentacyjnego powinno być kontynuowane bez względu na wynikające stąd koszty i problemy organizacyjne, choć zaspokojenie należności nie następuje lub następuje w znikomej części.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z 20 października 2010 r., III CZP 68/10, które obejmowało zagadnienie, czy egzekucja należności z tytułu świadczeń wypłaconych przez likwidowany fundusz alimentacyjny jest egzekucją świadczeń alimentacyjnych, stwierdzono, że nie jest możliwe – mając na względzie art. 1086 § 5 k.p.c. – umorzenie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Egzekucja przedmiotowych należności podlega zaspokojeniu w ramach egzekucji świadczeń alimentacyjnych (art. 67 ustawy o świadczeniach rodzinnych).

To rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy również podał w wątpliwość, gdyż wskazany przepis nie utożsamia należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu ze świadczeniami alimentacyjnymi, które są spełniane na rzecz osoby uprawnionej na innej podstawie oraz w innym celu.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, nawiązując do wyroku Sądu Najwyższego z 24 września 1980 r., III CRN 167/80 (OSNC 1981, nr 2–3, poz. 44), nie znalazł podstaw prawnych do przyjęcia, że likwidator funduszu alimentacyjnego dysponuje alimentacyjnym roszczeniem zwrotnym (art. 140 § 1 k.r.o.), samoistnym roszczeniem regresowym, ewentualnie wstępuje w prawa zaspokojonego wierzyciela (art. 518 § 1 pkt 4 k.c.).

Sąd Rejonowy uznał, że należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w zasadzie nie mają żadnego związku z egzekucją świadczeń alimentacyjnych i stają się należnościami Skarbu Państwa. Koszty ich egzekwowania ponoszą głównie komornicy sądowi, którzy są obarczeni obowiązkiem prowadzenia bezskutecznych postępowań egzekucyjnych bez żadnych granic czasowych. Dlatego też, zdaniem Sądu Rejonowego, komornik sądowy powinien zachować możliwość dokonania oceny, czy postępowanie egzekucyjne jest efektywne, czy też zachodzą podstawy do jego umorzenia na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c., zwłaszcza że brak zgody na umorzenie postępowania likwidator (jako wierzyciel) może manifestować poprzez złożenie skargi na postanowienie komornika sądowego.

(opracował Maciej Machowski)

★

III CZP 17/25

„1. Czy na postanowienie Sądu o zabezpieczeniu powództwa syndyka masy upadłości o nakazanie przekazania składników majątkowych do masy upadłości upadłego poprzez ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania rzeczy, wydane na podstawie art. 134 ust. 1b ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe przysługuje zażalenie?

2. W przypadku udzielenia odpowiedzi twierdzącej na ww. pytanie – czy Sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie ww. zabezpieczenia będzie Sąd drugiej instancji, czy też inny skład Sądu upadłościowego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 czerwca 2024 r., VI ACa 1461/22, S. Mączek)

Dla Sądu Rejonowego punktem wyjścia dla rozważań był art. 229 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (dalej: „pr.upadł.”), czyli przepis odsyłający, przewidujący, że (poza wyjątkami) w sprawach nieuregulowanych ustawą do postępowania upadłościowego stosuje się odpowiednio przepisy księgi pierwszej części pierwszego Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie zaś z art. 222 ust. 1 zd. 1 pr.upadł. na postanowienie sądu upadłościowego i sędziego komisarza zażalenie przysługuje w przypadkach wskazanych w ustawie. Należy tutaj dodać, że ani art. 134 ust. 1b pr.upadł., dotyczący zabezpieczenia powództwa syndyka masy upadłości o żądanie przekazania składników majątkowych do masy przez ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania składników majątkowych objętych powództwem, ani żaden z kolejnych przepisów w ramach tej jednostki redakcyjnej, nie przewiduje możliwości złożenia zażalenia na zabezpieczenie powództwa syndyka.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne nie miał pewności, czy brak wskazania możliwości zaskarżenia postanowienia o zabezpieczeniu powództwa w przepisach szczególnych wynikał z intencji ustawodawcy, czy też stanowił przeoczenie, gdyż w uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że celem art. 134 ust. 1b jest możliwość zabezpieczenia powództwa z pkt 1a tego artykułu przez ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania mienia objętego powództwem. Jednocześnie Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że wykładnia językowa art. 220 ust. 1 zd. 1 oraz art. 134 pr.upadł. wskazuje, iż zażalenie na postanowienie o zabezpieczeniu powództwa syndyka o przekazanie do masy nie przysługuje.

Odmienne zapatrywanie można jednak wywodzić z wykładni celowościowej i funkcjonalnej przepisów dotyczących zabezpieczenia, a także z argumentów sprawiedliwościowych i odwołujących się do równości względem prawa podmiotów znajdujących się w podobnej sytuacji faktycznej. Ponadto powództwo syndyka, mimo iż zostało przez ustawodawcę umieszczone w przepisach Prawa upadłościowego, stanowi narzędzie ochrony praw i obowiązków o oczywiście procesowym zabarwieniu. Dodatkowo rozstrzygnięcie sporu następuje w drodze wyroku, co stanowi wyjątek w postępowaniu upadłościowym.

Sytuację osoby trzeciej będącej jedną ze stron postępowania zainicjowanego powództwem syndyka Sąd Rejonowy porównał do pozwanych z powództwa pauliańskiego, na zabezpieczenie którego – przez zakaz

zbywania nieruchomości – przysługuje zażalenie na zasadach wywodzonych z Kodeksu postępowania cywilnego. Takie różnicowanie uprawnień procesowych pozwanych, w zależności od tego, czy czynność fraudacyjna została dokonana przez dłużnika, który następnie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości, a jej ubezskutezczenia dochodzi w imieniu wierzycieli syndyk, czy też takiego, który wniosku takiego nie złożył i wierzyciele syngularni dochodzą swoich interesów, wydało się Sądowi Rejonowemu nieuzasadnione.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne omawianą instytucję porównał do powództwa o wyłączenie z masy zgodnie z art. 74 ust. 3 pr.upadł. Także w tym przypadku sąd może zabezpieczyć powództwo przez ustanowienie zakazu zbywania lub obciążania mienia objętego żądaniem wyłączenia z masy upadłości i także tu ustawodawca nie przewidział możliwości zaskarżenia postanowienia o zabezpieczeniu. Sąd Rejonowy, dostrzegając różnice między tymi instytucjami, pomimo wszystko uznał, że brak kontroli instancyjnej w zakresie zabezpieczenia – gdy dotyczy mienia i praw majątkowych osób trzecich – budzi zasadnicze wątpliwości.

Twierdząca odpowiedź na pierwsze zagadnienie determinując potrzebę rozstrzygnięcia, który sąd będzie właściwy do rozpoznania zażalenia.

Jeśli poprzez analogię zastosować przepisy o postępowaniu zabezpieczającym zawarte w Kodeksie postępowania cywilnego, to pomimo braku odesłania zawartego w art. 229 pr.upadł. można uznać, że przedmiotowe zażalenie powinien rozpoznać Sąd drugiej instancji (Sąd Okręgowy). Pogląd ten wynika ze spójnego systemu, w którym niezależnie od tego, w jakich ramach (procesu cywilnego czy postępowania upadłościowego) dochodzi swoich praw strona, ma ona zagwarantowane tożsame instytucje i organy a także tryb postępowania.

Dostrzegając jednak mankamenty tego rozwiązania, Sąd Rejonowy wskazał, że druga alternatywa, przy braku możliwości stosowania regulacji postępowania zabezpieczającego zawartych w Kodeksie postępowania cywilnego do tegoż postanowienia, koncentruje się wokół art. 222 ust. 1a pr.upadł. Zgodnie z nią, skoro nie wskazano wprost art. 134 ust. 1b pr.upadł. w dyspozycji normy art. 222 ust. 1a pr.upadł. jako sprawy do rozpoznania przez sąd drugiej instancji, to należałoby uznać, że

sądem właściwym do rozpoznania zażalenia na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia będzie sąd upadłościowy w innym składzie.

(opracował Maciej Machowski)

✱

III CZP 18/25

„1. Czy udział w składzie sądu okręgowego sędziego sądu rejonowego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości, w trybie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie okręgowym – jest sprzeczny z przepisami prawa i prowadzi do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt. 4 k.p.c.?

2. Czy udział w składzie sądu okręgowego sędziego sądu rejonowego delegowanego przez Ministra Sprawiedliwości, w trybie art. 77 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, do pełnienia obowiązków sędziego w sądzie okręgowym, który nieformalnie pełni obowiązki zastępcy Przewodniczącego Wydziału – jest sprzeczny z przepisami prawa i prowadzi do nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt. 4 k.p.c.?

3. Czy w przypadku dochodzenia w sprawie ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego dopuszczalne jest zabezpieczenie poprzez wstrzymanie obowiązku dalszych wpłat i zobowiązanie w związku z tym do zakazu wypowiedzania umowy, przekazywania informacji o zadłużeniu podmiotom zajmującym się udzielaniem informacji gospodarczych?

4. Czy uzasadniona jest wykładnia art. 135 ust. 4 ustawy z 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji, że przewidziany tym przepisem zakaz wszczęcia postępowania zabezpieczającego oznacza zakaz wszczęcia jakiegokolwiek postępowania zabezpieczającego, w tym wydanie postanowienia zabezpieczającego powództwo, a zwłaszcza gdy zabezpieczenie ma polegać na ochronie interesów konsumenta, wnoszącego o ustalenie nieist-

nienia zobowiązania z kredytu i ma polegać na wstrzymaniu obowiązku uiszczania dalszych nienależnych świadczeń?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z 24 lutego 2023 r., I C 1212/20, H. Kafilak-Januszko)

Sąd Okręgowy wskazał, że do Sądu Najwyższego wpłynęło zagadnienie prawne (I KZP 3/23) mające podłoże ustrojowe, które dotyczy zbliżonej sytuacji formalno-procesowej jak w niniejszej sprawie.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne przyznał, że nie miał możliwości zapoznania się z argumentacją zagadnienia prawnego przedstawionego w sprawie karnej. Zauważył, że instytucja delegowania sędziego do orzekania w innym sądzie, w tym delegowania przez Ministra Sprawiedliwości, pozostaje w wieloletniej tradycji prawnej polskiego systemu sądownictwa. Zdaniem Sądu Okręgowego znane są argumenty krytyczne, formułowane kiedyś na kanwie braku niezawisłości wewnętrznej sędziego, ale dlatego, że nie były znane kryteria delegowania. Ostatnio podnoszono tylko częściowe spektrum problemu, podkreślając, że brak możliwości zaskarżenia decyzji o odwołaniu sędziego z delegacji nie daje dostatecznych gwarancji niezawisłości. Sąd drugiej instancji uznał, że znane są argumenty za stosowaniem tej instytucji, ale nie można tracić z pola widzenia, iż delegowanie dotyczy osoby powołanej już na urząd sędziego, a więc objętej odpowiednimi gwarancjami.

Sąd Okręgowy rozważał, dlaczego przy tak wysokim progu dla wykonywania zawodu sędziego, zaufanie do niego jako sędziego niezawisłego, ma być podważone poprzez akt delegacji, zwłaszcza że w systemach prawnych innych państw można znaleźć takie przypadki, które są związane z rotacją sędziów w związku ze zdobywaniem doświadczenia, potrzebami kadrowymi i innymi.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że pomimo iż wątpliwości te znane są od wielu lat, to nie wypracowano żadnych zmian ustrojowych. Może to wskazywać, że samo powołanie na sędziego uznano za dostateczną gwarancję dla ważności procesu sądowego.

Drugie z przedstawionych zagadnień prawnych Sąd Okręgowy również odniósł do sprawy I KZP 3/23, gdzie wspomina się o innych elementach służbowych. Zgodnie z art. 11 § 3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych funkcję przewodniczącego wy-

działu powierza prezes sądu, który podejmuje również decyzję o odwołaniu z funkcji przewodniczącego, a prezesa powołuje Minister Sprawiedliwości. Nieformalne, stałe zastępowanie przewodniczącego wydziału, poza powołanym zastępcą przewodniczącego wydziału, może wpisywać się w określenie „inne elementy stosunku służbowego sędziego delegowanego, nie wynikające bezpośrednio z faktu delegowania”.

Odnosnie do trzeciego zagadnienia Sąd Okręgowy zaaprobował argumentację strony powodowej, popartą aktualną wykładnią doktrynalną stosowaną w orzecznictwie.

Zdaniem Sądu Okręgowego istota czwartego zagadnienia została wykrystalizowana w samej treści pytania i „prowadzenie dalszych dywagacji o sposobie prowadzenia wykładni pozostaje w gestii Sądu Najwyższego, jak postrzega rozumienie zasady spójności systemu prawa”.

(opracował Maciej Machowski)

DANE STATYSTYCZNE (kwiecień 2025 r.)**Informacja o ruchu spraw**

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW											
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono									Pozostało do rozpoznania na okres następny
				Załatwiono razem	Sposób załatwienia								
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem	załatwiono w inny sposób	
1.	CSK	3995	329	389	257	93	–	–	–	–	–	39	3935
2.	CSKP	2456	97	99	–	–	53	29	3	–	–	14	2454
3.	CNP	142	11	8	1	2	–	–	–	–	–	5	145
4.	CNPP	41	2	1	–	–	–	–	–	–	–	1	42
5.	CZP, w tym:	33	4	7	–	–	–	–	–	3	–	4	30
	– skład 3 sędziów	21	3	5	–	–	–	–	–	3	–	2	19
	– skład 7 sędziów	12	1	2	–	–	–	–	–	–	–	2	11
	– pełny skład	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
6.	CZ	113	26	22	–	–	12	5	–	–	–	5	117
7.	CA	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
8.	CN	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
9.	CB	138	7	8	–	–	–	–	–	–	–	8	137
10.	CBO	5	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	6
11.	CO	127	131	116	–	–	–	–	–	–	–	116	142
RAZEM		7050	608	650	258	95	65	34	3	3	–	192	7008

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
50	46	47	246	20	4	8	67
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
80	29	3	4	–	5	2	–
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
5	4	6	7	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
–	1	1	6	–	–	–	1
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
–	–	–	–	–	1	3	4
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	–				

DANE STATYSTYCZNE (maj 2025 r.)**Informacja o ruchu spraw**

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW											
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania na okres następny	
				Załatwiono razem	Sposób załatwienia								
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem		załatwiono w inny sposób
1.	CSK	3935	287	363	225	102	–	–	–	–	–	36	3859
2.	CSKP	2454	113	126	–	–	67	43	1	–	–	15	2441
3.	CNP	145	12	10	3	1	–	–	–	–	–	6	147
4.	CNPP	42	1	1	–	–	1	–	–	–	–	–	42
5.	CZP, w tym:	30	4	6	–	–	–	–	–	3	–	3	28
	– skład 3 sędziów	19	4	3	–	–	–	–	–	–	–	3	20
	– skład 7 sędziów	11	–	3	–	–	–	–	–	3	–	–	8
	– pełny skład	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
6.	CZ	117	24	25	–	–	8	12	–	–	–	5	116
7.	CA	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
8.	CN	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
9.	CB	137	27	4	–	–	–	–	–	–	–	4	160
10.	CBO	6	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	6
11.	CO	142	122	143	–	–	–	–	–	–	–	143	121
RAZEM		7008	590	678	228	103	76	55	1	3	–	212	6920

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
15	74	35	239	16	5	8	97
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
73	53	14	3	1	–	3	2
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
5	4	7	9	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
–	1	1	8	–	–	–	1
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
–	–	–	–	–	–	1	3
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	–				

SPIS TREŚCI

	<i>strona</i>
Uchwały i inne ważniejsze orzeczenia	3
Omówienia glos i innych komentarzy do orzeczeń	12
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	56
Dane statystyczne (kwiecień 2025 r.)	80
Dane statystyczne (maj 2025 r.)	82



Sąd Najwyższy

Plac Krasińskich 2/4/6
00-951 Warszawa



Wolters Kluwer

ul. Przyokopowa 33
01-208 Warszawa